

# Notatnik Świeradowski



NR 12 (193) 17 GRUDŃ 2014

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

ISSN 1732-9612



*Wszystkim mieszkańcom Świeradowa, a także gościom, którzy czas świąteczno-noworoczny postanowili spędzić w naszym mieście, życzymy rodzinnej atmosfery przy wigilijnych stołach, odśpiewania kilku kolęd zgodnym chórem, w skupieniu przeżytej Pasterki, odtańczenia co najmniej stu tańców na balach wielkich i małych, umiaru w dostrajaniu szampańskiego humoru, a w Nowy Rok - zdrowej porannej przebieżki po świeradowskich ścieżkach.*

*Cały zaś 2015 rok niechaj upłynie Państwu w zdrowiu, w obfitości szczęśliwych informacji i zdarzeń, a także w dzieleniu się miłością i radością z bliskimi - burmistrz Roland Marciniak wraz z pracownikami UM, przewodnicząca RM Wioletta Urbańczyk z radnymi oraz redakcja "Notatnika Świeradowskiego".*



# URZĄD MIASTA

## ul. 11 Listopada 35

### PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - **pok. nr 1d**; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - **pok. nr 1a**; opłata uzdrowiskowa, opłaty za środki transportu, użytkowanie wieczyste – **Katarzyna Barczyszyn**, opłata za śmieci – **Małgorzata Milichiewicz**, czynsze, opłata za wodę i ścieki – **Jowita Worotnicka**: 75 78-16-659 - **pok. nr 1b**; podatki i opłaty lokalne - **Anna Leśniak**, **Magdalena Szukiewicz** - 75 78-16-452 - **pok. nr 1c**; sprawy budżetowe – **Ewelina Ostrowska-May**, **Katarzyna Duda** - 75 78-17-092 - **pok. nr 3**; kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza – **Danuta Żyłkiewicz**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - **pok. nr 1f (obok sekretariatu)**; Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kier. – **Rafał May**, **Joanna Szczekulska** - 75 78-17-297 - **pok. nr 2**.

## I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - **pok. nr 10, 11 i 12**. Sekretariat: 75 78-16-321, kierownik – **Agnieszka Moroz**: 75 78-16-230. Księgowość oświaty – **Anna Abramczyk**, **Marta Rejman-Sergiejkuk**: 75 78-17-896 - **pok. nr 14**.

## II PIĘTRO

Sekretarz – **Sylvia Błaszczuk**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - **pok. nr 21a**; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - **pok. nr 21b**; gospodarka mieszkaniowa - **Władysław Rzeźnik**, utrzymanie czystości, organizacja ruchu drogowego, oświetlenie drogowe i parkowe - **Bolesław Sautycz**, funkcjonowanie systemu odbioru odpadów komunalnych - **Marcin Rosolek**: 75 78-16-324 - **pok. nr 21c**; **Anna Mazurek**, **Mariusz Pysz**, **Wojciech Cielecki**: 75 78-16-970 - **pok. nr 21d**; wodociągi i kanalizacja – **Izabela Jurczak**, **Ryszard Szcygieł**: 75 78-16-343 - **pok. nr 22**. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - **pok. nr 23**; turystyka, kultura i sport – **Monika Hajny-Daszko**: 75 71-36-483 i 75 78-16-350; informatyk - **Tomasz Chmielowiec** - 75 71-36-483, fax 75 78-16-221 - **pok. nr 24b**. Inspektor ds. organizacyjnych i oświatowych – **Jolanta Bobak**: 75 78-17-668 - **pok. 24c**.

## III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta, kadry – **Diana Timoftiewicz-Żak**: 75 78-17-666 - **pok. nr 32**.

## UM ul. Piłsudskiego 15

**Tadeusz Baka** – obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe i ochrona przeciwpożarowa: 75 78-16-841 i 75 78-16-155 - **pok. 02**; Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Sybiraków – **pok. nr 4, I p.**

## OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna: 75 78-16-394.



# OSP

2 Telefon alarmowy do straży pożarnej - 998 lub 112.

# CZAD, CICHY ZABÓJCA

**Szanowni Państwo, sezon grzewczy trwa, mamy też już pierwsze pożary sadzy w kominie jak również dwie osoby poszkodowane, które zatruty się tlenkiem węgla. Dlatego pamiętajmy - od stosowania się do poniższych rad może zależeć zdrowie i życie Twoje oraz Twoich bliskich.**

Skąd się bierze czad i dlaczego jest tak niebezpieczny? Tlenek węgla, potocznie zwany czadem, jest gazem silnie trującym, bezbarwnym i bezwonny, nieco lżejszym od powietrza, co powoduje, że łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia. Powstaje w wyniku niepełnego spalania wielu paliw, m.in. drewna, oleju, gazu, benzyny, nafty, propanu, węgla, ropy, spowodowanego brakiem odpowiedniej ilości tlenu, niezbędnej do pełnego spalania. Może to wynikać z braku dopływu świeżego (zewnątrznego) powietrza do urządzenia, w którym następuje spalanie, albo z powodu zanieczyszczenia, zużycia lub złej regulacji palnika gazowego, a także przedwczesnego zamknięcia paleniska pieca lub kuchni. Jest to szczególnie groźne w mieszkaniach, w których okna są szczelnie zamknięte lub uszczelnione na zimę. Czad powstaje także często w czasie pożaru. Niebezpieczeństwo zaccadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla jest gazem niewyczuwalnym dla człowieka. Dostaje się do organizmu przez układ oddechowy, a następnie jest wchłaniany do krwiobiegu. W układzie oddechowym człowieka tlenek węgla wiąże się z hemoglobiną 210 razy szybciej niż tlen, blokując dopływ tlenu do organizmu. Stwarza to poważne zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka. Uniemożliwia prawidłowe rozprowadzanie tlenu we krwi i powoduje uszkodzenia mózgu oraz innych narządów. Następstwem ostrego zatrucia może być nieodwracalne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, niewydolność wieńcowa i zawał albo nawet śmierć.

**Jak zapobiegać zatruciu?** Podstawową przyczyną zatrucia jest niepełne spalanie, do którego może dojść, np. gdy zbyt szczelnie zamknięte są okna, brak jest właściwej wentylacji. Powoduje to powstawanie tlenku i utrudnia jego odpływ. Tyle spalin wypłynie na zewnątrz, ile świeżego powietrza napłynie do pomieszczenia. Przede wszystkim należy więc zapewnić możliwość stałego dopływu świeżego powietrza do paleniska (pieca gazowego, kuchenki gazowej, kuchni węglowej lub pieca) oraz swobodny odpływ spalin.

**Pamiętaj, aby:** ➤ uchylić okno w mieszkaniu, gdy korzystasz z jakiegokolwiek źródła ognia (pieca gazowego z otwartą komorą spalania, kuchenki gazowej lub węglowej) ➤ nie zasłaniać krat wentylacyjnych i otworów nawiewnych ➤ przy instalacji urządzeń i systemów grzewczych korzystać z usług wykwalifikowanej osoby ➤ dokonywać okresowych przeglądów instalacji wentylacyjnej i przewodów kominowych oraz ich czyszczenia (używający węgla i drewna - powinni to robić nie rzadziej niż raz na 3 miesiące, gazu ziemnego czy oleju opałowego – nie rzadziej niż raz na pół roku; zarządca budynku lub właściciel ma obowiązek m.in. przeglądu instalacji wentylacyjnej nie rzadziej niż raz w roku) ➤ użytkować sprawne techniczne urządzenia, w których odbywa się proces spalania zgodnie z instrukcją producenta, kontrolować stan techniczny urządzeń grzewczych ➤ stosować urządzenia posiadające stosowne dopuszczenia w zakresie wprowadzenia do obrotu (w sytuacjach wątpliwych należy żądać okazania wystawionej przez producenta lub importera urządzenia tzw. deklaracji zgodności, tj. dokumentu zawierającego informacje o specyfikacji technicznej oraz przeznaczeniu i zakresie stosowania danego urządzenia) ➤ w przypadku wymiany okien na nowe

sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację ➤ systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu bądź kratki wentylacyjnej ( *jeśli nic nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przywżyć do wyżej wspomnianego otworu lub kratki*) ➤ często wietrzyć pomieszczenie, w których odbywa się proces spalania (*kuchnie, łazienki wyposażone w termy gazowe*), a najlepiej zapewnić nawet niewielkie rozszczelnienie okien ➤ rozmieścić czujniki tlenku węgla w części domu, w której śpią twoja rodzina (*dla zwiększenia bezpieczeństwa dodatkowe czujniki warto umieścić w każdym pomieszczeniu*) ➤ nie spalać węgla drzewnego w domu, garażu, na zamkniętej werandzie itp., jeżeli pomieszczenia te nie mają odpowiedniej wentylacji ➤ nie zostawiać samochodu w garażu na zapalonym silniku, nawet jeżeli drzwi do garażu pozostają otwarte ➤ nie bagatelizować objawów duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, osłabienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegasz zatruciu czadem (*w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy, i zasięgnąć porady lekarskiej*).

**Objawy zatrucia tlenkiem węgla:** ból i zawroty głowy, ogólne zmęczenie, duszność, trudnościami z oddychaniem, oddech przyspieszony, nieregularny, senność, nudności. Osłabienie i znużenie, które czuje zaccadzony, oraz zaburzenia orientacji i zdolności oceny zagrożenia powodują, że jest on całkowicie bierny (nie ucieka z miejsca nagromadzenia trucizny), traci przytomność i – jeśli nikt nie przyjdzie mu z pomocą – umiera.

**Jak pomóc przy zatruciu tlenkiem węgla?** ➤ należy natychmiast zapewnić dopływ świeżego, czystego powietrza ➤ jak najszybciej wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, na świeże powietrze ➤ rozluźnić poszkodowanemu ubranie – rozpiąć pasek, guziki, ale nie rozbierać go, gdyż nie można doprowadzić do jego przemarznięcia ➤ wezwać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe – tel. 999, straż pożarna – tel. 998 lub 112). Jeśli po wyniesieniu na świeże powietrze zaccadzony nie oddycha, należy niezwłocznie przystąpić do wykonania sztucznego oddychania i masażu serca.

### BEZPIECZNE UŻYTKOWANIE GAZOWYCH GRZEJNIKÓW WODY PRZEPŁYWOWEJ

Gaz jest szeroko rozpowszechnionym nośnikiem energii, stosowanym powszechnie w gospodarstwach domowych. Szczelność instalacji gazowej jest dla każdego oczywistym warunkiem bezpiecznego użytkowania gazu, gdyż jego mieszanina z powietrzem grozi wybuchem. Większość użytkowników gazu nie wie jednak, kiedy może pojawić się zagrożenie zatruciem tlenkiem węgla (potocznie zwanym czadem). W Polsce każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla pochodzącym z gazowych grzejników wody przepływowej umiera ok. 100 osób, a kilka razy więcej ulega zatruciu wymagającym hospitalizacji. Przeważająca większość wypadków śmiertelnych zdarza się między 1 listopada a 31 marca, a więc w porze chłodnej. Przyczyną są zamknięte, szczelne okna. Można łatwo zapobiec powstawaniu tlenku węgla i jego przenikaniu do mieszkań, spełniając cztery podstawowe warunki bezpiecznego użytkowania urządzeń spalających gaz. Są to: prawidłowa instalacja, stały dopływ świeżego powietrza, swobodny odpływ spalin, właściwa eksploatacja zapewniająca dobry stan techniczny urządzenia gazowego.

### PRAWIDŁOWA INSTALACJA

Zainstalowania lub wymiany piecyka gazowego może dokonać jedynie uprawniony specjalista, zgodnie z instrukcją producenta. Wykonywanie prac

instalacyjnych i regulacyjnych przez osobę nieuprawnioną może stworzyć zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców. Takie same wymagania co do prac instalacyjnych i regulacyjnych dotyczą kuchenek gazowych. Kuchenka powinna znajdować się jak najbliżej wywiewnej kratki wentylacyjnej, a stanowiska pracy powinny być usytuowane między oknem a kuchenką, tak, aby nad nimi następował przepływ świeżego powietrza.

### STAŁY DOPŁYW ŚWIEŻEGO POWIETRZA

Stały dopływ świeżego (zewnątrznego) powietrza do urządzenia, w którym następuje spalanie gazu, ma podstawowe znaczenie. Brak dopływu świeżego powietrza powoduje niedobór tlenu. Wynikiem tego niedoboru jest niezupełne spalanie i powstawanie tlenku węgla. Następuje to wówczas, gdy np. okna mieszkania są szczelnie zamknięte. Stały dopływ świeżego powietrza do mieszkania jest również warunkiem niezbędnym swobodnego odpływu spalin. W związku z tym należy pamiętać, aby przed każdą kąpielą dobrze przewietrzyć łazienkę, szczelne okna były wyposażone w nawiewniki powietrza, a podczas kąpieli uchylone było okno w mieszkaniu lub łufcik. Zastanianie kratki wentylacyjnych, zarówno nawiewnej w drzwiach do łazienki, jak i wywiewnej na wlocie do przewodu wentylacyjnego, grozi śmiertelnym zatruciem.

### SWOBODNY ODPIY SPALIN

Piecyk gazowy powinien być szczelnie przyłączony do przewodu spalinowego, a przewód spalinowy musi być szczelny i drożny. Nieszczelny komin powoduje osłabienie ciągu lub może być przyczyną przenikania spalin do sąsiadujących z nim pomieszczeń. Przewody kominowe (dymowe, spalinowe i wentylacyjne) należy kontrolować zgodnie z obowiązującymi przepisami. Kontrola powinna być przeprowadzona przez osoby uprawnione, a obowiązek poddania obiektu kontroli spoczywa na właścicielu lub zarządcy. Warunkiem swobodnego odpływu spalin jest jednak nie tylko drożny przewód spalinowy, lecz także stały dopływ świeżego powietrza do pomieszczenia, w którym następuje spalanie gazu. Nie będzie odpływu spalin, jeżeli pracujący piecyk gazowy będzie się znajdował w zamkniętym, uszczelnionym mieszkaniu. Stały dopływ powietrza do pomieszczenia, w którym włączono piecyk gazowy, jest więc warunkiem niezbędnym do spełnienia dwóch podstawowych wymagań bezpieczeństwa - pełnego spalania gazu i swobodnego odpływu spalin. "Podczas kąpieli nie należy włączać wentylatora w kuchni lub w innym miejscu w mieszkaniu, ponieważ jego działanie osłabia naturalny ciąg spalin w przewodzie spalinowym piecyka gazowego.

### DOBRY STAN TECHNICZNY URZĄDZENIA GAZOWEGO

Urządzenia gazowe powinny być utrzymywane w czystości i w dobrym stanie technicznym, a także okresowo kontrolowane zgodnie z zaleceniami producenta. Obowiązek utrzymania wymaganego stanu technicznego urządzeń gazowych i ich udostępnienia do kontroli nakłada na użytkownika lokalu Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 16 sierpnia 1999 r. w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych (Dz. U. nr 74 z 9.09.1999 r., poz. 836, § 17 ust. 1 i 2). W trosce o bezpieczeństwo własne i swojej rodziny do tego obowiązku powinien się poczuwać każdy użytkownik urządzeń gazowych. Piecyk gazowy używany od wielu lat należy niezwłocznie zgłosić do kontroli. Stary, zużyty, nieczyszczony i rozregulowany piecyk gazowy zagraża życiu. Naprawa i konserwacja urządzenia gazowego może być powierzona wyłącznie osobom posiadającym odpowiednie uprawnienia.

**Pamiętajmy - od stosowania się do powyższych rad może zależeć zdrowie i życie Twoje oraz Twoich bliskich. Wystarczy jedynie odrobina przeczności!**

Na podstawie materiałów KG Państwowej Straży Pożarnej opr. podinsp. ds. obrony cywilnej, zarządzania kryzysowego i ochrony ppoż. **Tadeusz Baka**

**Od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2015 r. na mocy uchwały Rady Miasta Świeradów-Zdrój nr LXV/316/2014 z 24 września br. ceny wody i ścieków oraz wysokość opłaty abonamentowej pozostają bez zmian i wynoszą: woda 4,37 zł/m³, ścieki - 4,92 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 4,94 zł za miesiąc.**

**Wprowadzono też nową stawkę za przyłączenie nieruchomości do urządzeń wodociągowych, która wynosi 184,50 zł, oraz kanalizacyjnych - w tej samej cenie.**

**W wypadkach nagłych awarii sieci wod-kan można dzwonić pod nr tel. 512 243 901.**



Kolejny numer NOTATNIKA zostanie dostarczony do punktów kolportażu 14 stycznia 2015 r.

## Jedyna taka w Izerach



Gdy wznoszono ten obiekt, wszyscy się zastanawiali, jaką będzie pełnił funkcję. Dziś już wiadomo - gdy tylko napada śniegu, rozpocznie działalność jako wypożyczalnia nart i snowboardów, którą zbudował i urządził Michał Rutkowski. Typowy projekt wyjściowy powstał w firmie QBL z Ustronia Śl. (która także wyposaża kompleksowo wypożyczalnię), ale do przestrzeni izerskiej dopasował go architekt Mirosław Soczyński z Lubania (wcześniej projektant Tyrolskiej Chaty). Wypożyczalnia wchodzi w skład sieci WinterGroup, mającej swe punkty głównie w Tatrach i Beskidach; w Górach Izerskich jest jedyną, a wypożyczać będzie narty Völkl i deski Head.

## ZŁOTE GODY MAŁŻEŃSKIE



29 listopada br. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Świeradowie-Zdroju odbyła się uroczystość 50-lecia pożycie małżeńskiego Państwa

**IRENY I FRANCISZKA SZCZEPANIAKÓW.**

Burmistrz Miasta Roland Marciniak dokonał aktu dekoracji Szanownych Jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.



## Jesień od zimy silniejsza

9 grudnia w południe armatki naśnieżały stok narciarski Ski@Sun - było to możliwe dzięki kilkustopniowej temperaturze poniżej zera, ale przymrozkami nie cieszyliśmy się zbyt długo, szybko je bowiem rozpędziła pora deszczowa. Strach myśleć, czy i tej zimy powtórzy się ubiegłoroczny scenariusz zimy bez zimy.



## PODNIĘBNA ŁĄKA

Na Izerskiej Łące, która czeka na swe oficjalne otwarcie, pojawiają się grupy zwiedzających, głównie uczniów, którzy zachwycają się Ciemnym Niebem i testują możliwości przyrządów astronomicznych...

## PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękujemy mieszkańcom za aktywny udział w wyborach samorządowych oraz oddane głosy. Państwa głosy to dla nas zaszczyt, zobowiązanie i motywacja do rzetelnej pracy na rzecz wspólnoty samorządowej.

Radni Rady Miasta Świeradowa-Zdroju.

\* \* \*

Dziękuję Dyrektorom Szkół Nr 1 i 2 w Świeradowie-Zdroju - za udostępnienie pomieszczeń na lokale wyborcze, Miejskiej, Obwodowym Komisjom Wyborczym oraz obsłudze elektronicznej - za udział w przeprowadzeniu i ustaleniu wyników wyborów do rad: gminy, powiatu, sejmiku, burmistrza miasta zarządzonych na dzień 16 listopada br.

Dziękuję również Irenie Daszucie - za okazaną pomoc i współpracę.

Urzędnik Wyborczy - Danuta Żyłkiewicz

\* \* \*

Kierujemy serdeczne podziękowania do wszystkich Wyborców, którzy obdarzyli nas swoim zaufaniem i oddali na nas głosy w wyborach do Rady Powiatu Lubańskiego.

Jednocześnie pragniemy Państwa zapewnić, że dołożymy wszelkich starań, by czteroletnia kadencja przyczyniła się do realizacji zadań służących rozwojowi Powiatu Lubańskiego i leżącego w nim Świeradowa

Z wyrazami szacunku

Iwona Korzeniowska-Wojaś i Zbigniew Maroń

\* \* \*

Poza oficjalnymi podziękowaniami od radnych, którym wyborcy powierzyli mandaty, oraz od organizatora wyborów samorządowych, na adres redakcji nadeszły także podziękowania - za oddane na nich głosy - od kandydatów, którzy nie zostali wybrani: Michała Podhorodeckiego i Macieja Górskiego (kandydowali do Rady Miasta) oraz Doroty Marek (kandydowała do Rady Powiatu).



## Punkty kolportażu NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

**ŚWIERADÓW** - sklep EKO (ul. Sienkiewicza), sklep odzieżowy A&J (róg ul. Zdrojowej i Piastowskiej), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), sklep ŻABKA (ul. Zdrojowa), kiosk gazetowy (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep na os. Korczaka, sklep LEWIATAN (ul. Górską), stacja paliw ORLEN (ul. 11 Listopada), sklep przy ul. Chopina, sklep KROPKA (ul. 11 Listopada), sklep przy ul. Piłsudskiego (d. FATMA), biblioteka miejska (UM, ul. 11 Listopada 35).

**ORŁOWICE** - sklep motoryzacyjny Wacława Chwaszcza.

**CZERNIAWA** - delikatesy Agnieszki Syrewicz (ul. Główna), sklep Ireny Korty (ul. Sanatoryjna), sklep Renaty Chomiak (ul. Sanatoryjna), biblioteka szkolna (ul. Sanatoryjna).

Najbliższe numery „Notatnika” ukażą się 14 stycznia i 11 lutego 2015 r., a materiały do poszczególnych wydań prosimy dostarczać w nieprzekraczalnych terminach - odpowiednio - do 5 i 30 stycznia 2015 r.



# SESJE INAUGURACYJNE

Inauguracyjna sesja nowo wybranej Rady Miasta odbyła się 27 listopada, a rozpoczęła ją radna seniorka Janina Czaplińska

## Rada Miasta



(fot. u góry). Danuta Żyłkiewicz wręczyła radnym zaświadczenia o wyborze na radnego, następnie odczytała list gratulacyjny od Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego skierowany do nowo wybranego burmistrza (a także do radnych), następnie przyjął od Rolanda Marciniaka ślubowanie (na zdjęciu poniżej).

Kolejnym punktem programu obrad było wybranie nowego przewodniczącego



Michała Brutkowskiego (wcześniej kandydowania odmówił Mariusz Koziół), którego w głosowaniu poparło 8 radnych i to wystarczyło do objęcia funkcji.

Jednogłośnie wybrano skład Komisji Rewizyjnej, której przewodniczyć będzie Janina Czaplińska, a jej członkami zostali: Mariusz Koziół, Artur Kotlarek i Szczepan Wojsa.

Skład Komisji Kultury, Oświaty, Zdrowia, Rodzin i Spraw Socjalnych: Magda Olszewska (przewodnicząca), Urszula Romanowicz, Janina Czaplińska, Aleksandra Kasprzak, Bartosz Kijewski i Mariusz Koziół.

Komisja Uzdrawiskowa, Promocji Gminy, Sportu i Turystyka: Teresa Fierkiewicz (przewodnicząca), Magda Olszewska, Tadeusz Aficki, Lubomir Leszczyński, Krystyna Liber, Bartosz Kijewski i Antoni Zwierzyński.

Komisja Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska: Szczepan Wojsa (przewodniczący), Tadeusz Aficki, Lubomir



Nominację przyjmuje Artur Kotlarek.

Leszczyński, Aleksandra Kasprzak, Artur Kotlarek, Krystyna Liber i Antoni Zwierzyński.

Komisja Budżetu i Finansów: Michał Brutkowski (przewodniczący), Wioletta Urbańczyk, Urszula Romanowicz. (aka)



Obok: Michał Brutkowski - nowy wiceprzewodniczący rady, i Wioletta Urbańczyk - wciąż ta sama szefowa. U góry: Inauguracja inauguracją, a do roboty trzeba się zabrać od razu - Mariusz Koziół i Lubomir Leszczyński studiują dokumenty na najbliższą sesję.



go rady. Jedynym kandydatem była Wioletta Urbańczyk, sprawująca tę funkcję od dwóch kadencji, która w tajnym głosowaniu uzyskała komplet głosów (czyli czternaście, bo nieobecny był Bartosz Kijewski, który ślubowanie złożył 5 grudnia na sesji nadzwyczajnej w Izerskiej Łące).

Wiceprzewodniczącego radni wybierali już spośród dwóch kandydatów - Szczepana Wojsy i



## Rada Powiatu



Nowa przewodnicząca rady powiatu lubańskiego - Teresa Dudkiewicz-Kozar.

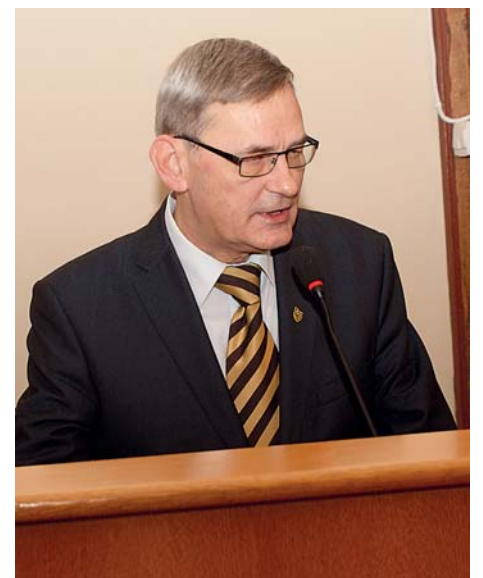


Ślubowanie składu Zbigniew Maroń.



Kandydaturę Walerego Czarneckiego na starostę wysunęła i umotywowowała Iwona Korzeniowska-Wojsa.

Inauguracyjne posiedzenie Rady Powiatu Lubańskiego odbyło się dzień później, czyli 28 listopada, w obecności 15 nowo wybranych radnych (bez dwóch, którzy szynkowali się do dogrywki na burmistrza Lubania). Wśród nich dwójka świeradowian - Zbigniew Maroń i Iwona Korzeniowska-Wojsa. Przy okazji czujemy się w obowiązku sprostować nieprawdziwe dane co do ilości głosów uzyskanych przez Z. Maronia (widać, zawirowania wokół liczenia głosów i nam się po trosze udzieliło), który wszedł do Rady Powiatu mając 179 głosów, a nie 69, jak napisaliśmy, za co radnego gorąco przepraszamy.



W tajnym głosowaniu przewodnictwo radzie powierzono Teresie Dudkiewicz-Kozar, a wiceprzewodniczącymi zostali Mieszysław Taupieko i Jacek Miedziński.

Stanowisko starosty lubańskiego ponownie powierzono Waleremu Czarneckiemu (fot. powyżej), a wszystkich wyborów dokonano jednogłośnie.

10 grudnia na dokończonej sesji uzupełniono skład władz - wicestarostą został Wojciech Zembik, a członkami zarządu - Edward Smusz oraz Stanisław Śnieżyk. Po ślubowaniu do grona radnych dołączył Konrad Rowiński (po uprawomocnieniu się wyników wyborów ślubowanie złoży jeszcze Zdzisław Krynicki). (opr. aka)



## NOWE INWESTYCJE WOD-KAN. - 600 TYS. ZŁ DOTACJI Z UE

Dwa tygodnie temu wspólnie ze skarbnikiem podpisaliśmy umowę w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na dofinansowanie w kwocie 600 tys. zł kilku zadań wodno-kanalizacyjnych. Wartość całej inwestycji to prawie 1,2 mln zł. Początkowy wkład własny gminy wyniesie 600 tys. zł, ale po odliczeniu podatku VAT zmaleje do poziomu nieco ponad 320 tys. zł.

W ramach tego wniosku wykonamy nową sieć kanalizacyjną w ulicy Bronka Czecha. Również przy tej samej ulicy przeprowadzimy modernizację ujęcia wody. Po kanalizowaniu odtworzymy nawierzchnię jezdni tej ulicy, która jest jedną z najgorszych w mieście. Największym problemem przy tej inwestycji jest to, że musimy ją zakończyć do połowy wiosny. To niewiele czasu, tym bardziej, że zima może potrwać do końca marca. Może też się zdarzyć, że będziemy prowadzić roboty ziemne pod koniec zimy, co znacznie utrudni inwestycje. Natomiast nową nawierzchnię wykonamy w kwietniu. Niestety, taki reżim czasowy narzuca na nas fundusz unijny. Pozyskane środki są jeszcze w ramach mijającego programu dla Polski na lata 2007-2013. Udało nam się jeszcze w końcówce pozyskać środki. Dlatego proszę o wyrozumiałość, szczególnie za utrudnienia komunikacyjne w okresie zimy.

## WIEŻA WIDOKOWA NA MŁYNICY I CZERNIAWSKIEJ KOPIE

W nowych programach unijnych jest znacznie mniej środków na turystykę. Komisja Europejska w nowych programach na lata 2014-2020 wymaga bardziej zintegrowanych programów i o szerszym oddziaływaniu. Dlatego też kilkudziesięciu beneficjentów po polskiej i czeskiej stronie podjęło działania, aby pozyskać środki z programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Polska-Czechy - na wybudowanie wież i punktów widokowych na pograniczu. Z naszej strony wniosek złoży gmina na budowę stalowej wieży widokowej na górze Młynica (653 m n.p.m.) między Świeradówem a Czerniawą, zaś Nadleśnictwo Świeradów zamierza postawić drewnianą wieżę na Czerniawskiej Kopie (776 m n.p.m.). Jeśli chodzi o wieżę na Młynicy, jest to przedłużenie masywu Zajęcznika, na którym stała niegdyś wieża widokowa. Niestety, z powodu lokalizacji przekątnika na tej górze nie ma już możliwości jej odtworzenia. Można powiedzieć, że wieża widokowa na Młynicy jest w pewnym sensie odtworzeniem tamtej wieży na Zajęczniku.

Rozstrzygnęliśmy już przetarg na projekt nowej wieży, która będzie miała ok. 30-35 m wysokości i dwa tarasy widokowe. W założeniu wieża ma być bezobsługowa, tak samo jak wieża po czeskiej stronie na Smreku.

W ramach naszego polsko-czeskiego partnerstwa powstanie kilkanaście wież widokowych po obu stronach. Nabór wniosków rozpocznie się prawdopodobnie w maju 2015 r., do tego czasu musimy mieć ważne pozwolenie na budowę.

## Na bieżąco



## PRZYGOTOWANIA DO NOWEGO ROZDANIA ŚRODKÓW UNIJNYCH NA OCHRONĘ ŚRODOWISKA

W nowych programach unijnych dla naszego województwa będzie sporo środków na ochronę środowiska. W naszym mieście mamy jeszcze sporo do zrobienia w tym zakresie, w szczególności budowę kanalizacji sanitarnej tam, gdzie jej jeszcze nie ma - przede wszystkim chodzi o rozbudowę sieci w Czerniawie, w ul. Nadbrzeżnej i w dzielnicy nad dworcem kolejowym. Również równie ważna jest rozbudowa wodociągów i modernizacja ujęć wody. Aby sięgnąć po środki unijne, trzeba mieć dokumentację z pozwoleniem na budowę. Sądzę, że powinniśmy zacząć wykonywać dokumentację techniczną w 2015 i 2016 roku, aby zdążyć z pozyskaniem środków, realizacją zadań i rozliczeniem do końca 2020 roku.

W ramach systemu sieci sanitarnej musimy wykonać modernizację oczyszczalni ścieków w Świeradowie. Teraz oczyszczalnia pracuje niemal na 100 proc. mocy (1.200 m3/dobę). Jeśli skanalizujemy posesje wzdłuż ul. Nadbrzeżnej i nad dworcem kolejowym oraz uwzględnimy nowo projektowane budynki w całym Świeradowie, rozbudowana oczyszczalnia powinna być dwa razy większa (do 2.500 m3/d). Dużym problemem jest stara sieć sanitarna, do której dostają się wody deszczowe i gruntowe, co w czasie opadów niepotrzebnie i nadmiernie obciąża oczyszczalnię ścieków.

## PIERWSZE DZIAŁANIA NA DROGACH WOJEWÓDZKICH

Od kilku tygodni nasza gmina jest zarządcą drogi wojewódzkiej od Krzewia do Szklarskiej Poręby i przez Czerniawę do przejścia granicznego, łącznie jest to 40 km. Zadanie w porozumieniu przejęliśmy od marszałka województwa dolnośląskiego. Rocznie otrzymamy na letnie i zimowe utrzymanie obu dróg prawie 900 tys. zł. W ciągu kilku ostatnich tygodni wykonaliśmy już kilka zadań na tych drogach, przede wszystkim z myślą o bezpieczeństwie, dlatego na odcinku Krzewie-Świeradów-Czerniawa przeprowadziliśmy wycinkę posuszu na drzewach. Wykonaliśmy pobocze w okolicy marketu Dino w Mirsku w celu poprawy bezpieczeństwa dla pieszych. W Krobcy wyczyściliśmy kilkadziesiąt metrów rowów i zatłakanych przepustów. W Czerniawie wycięliśmy kilkaset metrów samosiejek. Obecnie od budynku starego Kwarcytu do granicy państwa czyszcimy rowy i pobocza (ponad 2 500 m2). W ostatnim tygodniu pozamiataliśmy drogę w Świeradowie, Szklarskiej i Mirsku. Do tego dochodzi zimowe utrzymanie drogi. W przyszłym roku chcemy wyremontować chodnik przy Sanatoryjnej. "Do końca 2014 roku otrzymamy od Marszałka województwa na wykonane zadania, łącznie z zimowym utrzymaniem, niewiele ponad 200 tys. zł. Przypomnę tylko, że celem przejęcia dróg nie jest zysk z dotacji, bo takiego nie może być, ale podniesienie standardu ich utrzymania.

W ciągu trzech lat powinniśmy zdążyć wykonać wszystkie prace porządkowe. W najbliższych miesiącach będę przekonywał naszych radnych, aby wystąpić do marszałka województwa o przejęcie do utrzymania ulicy Długiej w Czerniawie, którą obecnie utrzymuje powiat lubański. Przy obsłudze drogi wojewódzkiej mamy dużo pracy: częste patrole (np. po ostatniej wichurze trzeba sprawdzić, czy wiatr nie połamał konarów drzew nad drogą, co może stwarzać zagrożenie), dużo zamówień publicznych na wyłonienie wykonawców prac porządkowych. Nie zwiększyliśmy zatrudnienia, wykonujemy to w ramach obecnej kadry. W przyszłym roku wykonamy znacznie więcej prac na tej drodze, które poprawią bezpieczeństwo i estetykę głównych wjazdów do naszego miasta.

## KONSULTACJE W SPRAWIE PRZEJĘTEJ LINII KOLEJOWEJ

W sobotę 13 grudnia gościłem dr. Piotra Gerbera, właściciela m.in. Muzeum Techniki i Kolejnictwa w Jaworzynie Śląskiej. To doświadczony specjalista i praktyk w dziedzinie ratowania i odnawiania zabytków techniki, a szczególnie urządzeń i maszyn z XIX i XX wieku. Jest właścicielem i inicjatorem wielu muzeów techniki na terenie Polski, a przy tym ratuje stare parowozy. Pan Piotr obejrzał pozostałości naszej infrastruktury kolejowej i przyznał, że projekt rewitalizacji połączenia kolejowego Gryfów-Świeradów ma sens i na pewno wpłynie na rozwój naszego miasta. Również pomysł utworzenia muzeum wraz z torem kolejowym o długości 3,5 km - od dworca do zapory na Kwisie - uznał jako sensowny i zadeklarował pomoc przy tworzeniu koncepcji tego przedsięwzięcia.

W 2015 roku powinniśmy wykonać koncepcję z kalkulacją kosztów zagospodarowania dworca wraz z torowiskiem. Ten projekt będzie miał szansę dofinansowania ze środków unijnych ze środków na tzw. turystykę kulturową albo z gospodarki innowacyjnej. Dzisiaj jeszcze nie wiadomo, z jakiego funduszu spróbujemy pozyskać środki. Ważne jest, aby w ciągu dwóch lat mieć projekt z pozwoleniem na budowę. W przyszłym roku okaże się, czy Urząd Marszałkowski utrzyma w realizacji pomysł odtworzenia połączenia kolejowego z Gryfowa do Świeradowa. Dotarliśmy do koncepcji wykonanej w 2007 r. przez Euroregion Nysa, z której wynika, że koszt odtworzenia tej trasy to wydatek ok. 30 mln zł. Przy dofinansowaniu unijnym na poziomie 85 proc. wkład własny województwa i naszych gmin będzie na poziomie 4,5 mln zł. Pytanie, na które dostaniemy odpowiedź pod koniec 2015 r., to czy marszałek zechce zabezpieczyć pieniądze z budżetu województwa na wkład własny do tego projektu.

W najbliższych tygodniach chcemy podpisać porozumienie z gminami Mirsk, Gryfów, Leśna i Jindřichovice pod Smrkem w sprawie odtworzenia połączenia kolejowego. Również przygotowujemy się do sprawdzenia, głównie w aspekcie finansowym, jak podobne projekty działają w tej części Europy.

## DEPTAK NA UKOŃCZENIU ROZRUCH ŹRÓDEŁEK

Uda nam się do końca roku rozliczyć projekt budowy deptaka z drojowego. Obecnie trwają ostatnie poprawki, głównie na słupach oświetleniowych, na których montujemy iluminację świetlną. Dużo niepokoi budził rozruch źródełek wody mineralnej pod okiem fachowców z Politechniki Wrocławskiej. Instalacja samowzbudzenia źródła w oparciu o zwężki bez pomocy pompy elektrycznej jest jedyną w Polsce.

Niestety źródła pracowały tylko kilka godzin ze względu na mróz. Cały system działa bez zarzutu, szczególnie separator gazu CO<sub>2</sub> (fot. powyżej), który jest sercem całego układu.

To ważne wydarzenie dla naszego uzdrowiska. Od kilkudziesięciu lat po raz pierwszy uruchamiamy nowe źródło wody mineralnej. Otwarcie źródła odbędzie wiosną 2015 r. Na pewno dużo emocji wzbudzi wyłączenie deptaka z ruchu samochodowego. Trzeba pamiętać, że powinniśmy ograniczyć emisję hałasu w strefie uzdrowiskowej A, a hałas ten najbardziej generują samochody.

Centrum miasta co roku będzie wzbogacane o nowe atrakcje uzdrowiskowe, które poprawią funkcję uzdrowiskową w strefach A naszych uzdrowisk.

**Roland Marciniał**



# 5





Tam, gdzie ich miejsce



W odpowiedzi na interwencję i sygnały mieszkańców napływające do Urzędu Miasta w sprawie nieprawidłowego funkcjonowania kontenerów przeznaczonych na zbiórke odzieży używanej, podjęte zostały interwencje w tej sprawie.

Po wielu próbach udało nam się skontaktować telefonicznie z ich właścicielem - „Fundacją ECO TEXTIL od Was dla Was” w Skarżysku-Kamiennym. Zwrócono uwagę, iż ustawienie kontenerów w mieście nie zostało uzgodnione z UM. Kontenery są pordzewiałe, odrapane, mają powyrwane klódki i blokujące się mechanizmy załadunkowe, są przy tym przepelnione, co potęguje bałagan wokół nich. Jako że sposób prowadzenia działalności przez ECO TEXTIL wpływa negatywnie na wizerunek i estetykę miasta, polecono pilnie usunąć nieprawidłowości.

W piśmie zaznaczono, iż w przypadku braku reakcji właściciela kontenerów zostaną one usunięte i przewiezione na PSZOK przy ulicy Grunwaldzkiej. Ponieważ żadnego odziewu nie było, wszystkie pojemniki przewieziono tam, gdzie już dawno powinny się znaleźć – czyli na PSZOK-u. (MR)

Jak dotąd rozwieziono 85 dużych brązowych pojemników na bioodpady dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych w mieście. Do odebrania pozostało jeszcze 15 takich pojemników. Jeśli któraś ze wspólnot jeszcze go nie otrzymała, prosimy o zgłoszenie tego faktu do Urzędu Miasta - telefonicznie - 75 78 16 324, mejlowo - [m.rosolek@swieradowzdroj.pl](mailto:m.rosolek@swieradowzdroj.pl) lub osobiście (pok. 21c, II piętro).

**GODZINY OTWARCIA PSZOK-u**

Od poniedziałku do piątku - 11<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

W soboty - 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>.



### Sektor I

1. ul. Adama Asnyka,
2. ul. Gen. Józefa Bema,
3. ul. Bolesława Chrobrego,
4. ul. Budowlanych,
5. ul. Fryderyka Chopina,
6. ul. Cicha,
7. ul. Cmentarna,
8. ul. Bronka Czecha,
9. ul. Jarosława Dąbrowskiego,
10. ul. Marii Dąbrowskiej,
11. ul. Dojazdowa,
12. ul. Gajowa,
13. ul. Wojciecha Głowackiego,
14. ul. Górska,
15. ul. Graniczna,
16. ul. Kazimierza Wielkiego,
17. ul. Jana Kilińskiego,
18. ul. Mikołaja Kopernika,
19. ul. Tadeusza Kościuszki,
20. ul. Krótka,
21. ul. Leśna,
22. ul. Majowa
23. ul. Heleny Marusarzówny,
24. ul. Adama Mickiewicza,
25. ul. Młodych Techników,
26. ul. Stanisława Moniuszki,
27. ul. Nad Basenem,
28. ul. Nad Potokiem,
29. ul. Polna,
30. ul. Bolesława Prusa,
31. ul. Słoneczna,

### Sektor II

1. ul. Boczna,
2. ul. Brzozowa,
3. ul. Dolna,
4. ul. Dworcowa,
5. ul. Dzika,
6. ul. Gołębia,
7. ul. Jaskółcza,
8. ul. Jastrzębia,
9. ul. Kolejowa,
10. ul. Kręta,
11. ul. Krucza,
12. ul. Lipowa,
13. ul. Mokra,
14. ul. Myśliwska,
15. ul. Orla,
16. ul. Osiedlowa,
17. ul. Pod Skarpą,
18. ul. Podgórna,
19. ul. Pszczela,
20. ul. Ratowników Górskich,
21. ul. Sępia,
22. ul. Sosnowa,
23. ul. Sowa,
24. ul. Stawowa,
25. ul. Sybiraków,
26. ul. Wiejska,
27. ul. Wilcza,
28. ul. Wiśniowa,
29. ul. Żabia,
30. ul. Grunwaldzka,

### Sektor III

1. ul. Stefana Batorego,
2. ul. Kościelna,
3. ul. Marii Konopnickiej,
4. ul. Konstytucji 3 Maja,
5. ul. Elżby Orzeszkowej,
6. ul. Parkowa,
7. ul. Piastowska,
8. ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego,
9. ul. Henryka Sienkiewicza,
10. ul. Juliusza Słowackiego,
11. ul. Wąska,
12. ul. Widokowa,
13. ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego,
14. ul. Zamknięta,
15. ul. Zdrojowa,
16. ul. Stefana Żeromskiego,
17. ul. Marii Skłodowskiej-Curie,
18. ul. Korczaka.

### Sektor IV

1. ul. Długa,
2. ul. Główna,
3. ul. Górzysta,
4. ul. Izerska,
5. ul. Klubowa,
6. ul. Lwówecka,
7. ul. Łukowa,
8. ul. Łowiecka,
9. ul. Młyńska,
10. ul. Modrzewiowa,
11. ul. Nadrzeczna,
12. ul. Rolnicza,
13. ul. Sanatoryjna,
14. ul. Sędziwa,
15. ul. Spadzista,
16. ul. Spokojna,
17. ul. Starowiejska,
18. ul. Strażacka,
19. ul. Szkolna,
20. ul. Wierzbowa,
21. ul. Zacisze,
22. ul. Sudecka

Oplatę za zagospodarowanie odpadów komunalnych należy wносить bez wezwania (nie będą wystawiane żadne decyzje, faktury itp.) na rachunek własny Gminy o numerze:

**BZWBK 1 O/Świeradów - 84 1090 1997 0000 0001 1 109 8505**

do 15 każdego miesiąca. W tytule przelewu należy podać: imię nazwisko oraz adres nieruchomości, której wpłata dotyczy; okres, za który opłacamy odbiór śmieci (miesiąc lub kilka miesięcy).

## Harmonogram odbioru odpadów komunalnych GRUDZIEŃ/STYCZEŃ

| Poniedziałek           | Wtorek                | Środa                       | Czwartek                    | Piątek                                                   |
|------------------------|-----------------------|-----------------------------|-----------------------------|----------------------------------------------------------|
| sektor I<br>15         | sektor II i III<br>16 | sektor I, II, III, IV<br>17 | sektor I, II, III, IV<br>18 | sektor III i IV<br>19                                    |
| sektor I<br>22         | sektor II i III<br>23 | sektor I, II, III, IV<br>24 |                             | SOBOTA<br>sektor III i IV<br>sektor I, II, III, IV<br>27 |
| sektor I<br>29         | sektor II i III<br>30 | sektor I, II, III, IV<br>31 |                             | sektor III i IV<br>sektor I, II, III, IV<br>21           |
| sektor I, II, III<br>5 | 6                     | sektor I, II, III, IV<br>7  | sektor I, II, III, IV<br>8  | sektor III i IV<br>9                                     |
| sektor I<br>12         | sektor II i III<br>13 | sektor I, II, III, IV<br>14 | sektor I, II, III, IV<br>15 | sektor III i IV<br>16                                    |

Odpady niesegregowane (zmieszane)

Papier i tektura, tworzywa sztuczne, metal oraz opakowania wielomateriałowe

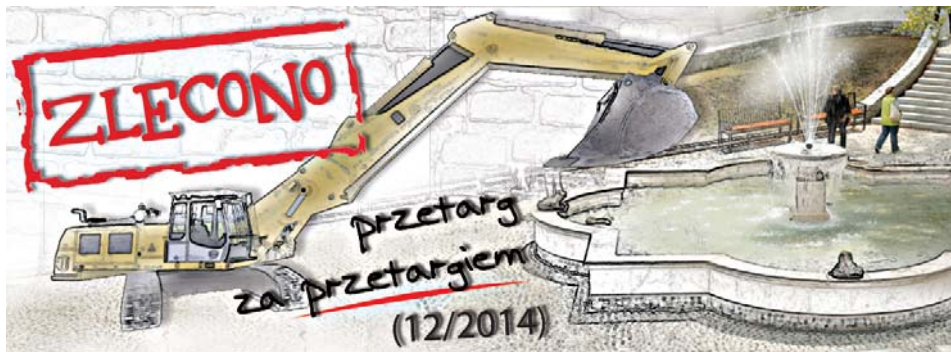
Szkło bezbarwne i kolorowe

Odpady biodegradowalne, w tym odpady zielone

Odpady higieniczne, trwale zanieczyszczone opakowania

Popiół





**4 listopada** gmina ogłosiła przetarg na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zadania pn. „Budowa wieży widokowej na górze Młynica w Świeradowie-Zdroju” (projekt będzie współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Programu Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska na lata 2014-2020).

Wykonawca musiałby przedstawić 3 warianty koncepcji architektonicznych wież widokowych (konstrukcja stalowa o wysokości od 25 do 35 m z dwoma tarasami widokowymi).

13 listopada dokonano otwarcia 22 ofert, w których wyceny za powyższe zadanie wahały się od **29.520 zł** (INFRA-TEL z Rybnika) do **125.000 zł** BIMACOPROJEKT z Wrocławia). Wybrano najtańszą ofertę i 23 listopada podpisano umowę z firmą z Rybnika, która gotowy projekt powinna przedstawić do 20 lutego 2015 r.

W listopadzie gmina planowała zakupić samochód specjalistyczny (potocznie nazywany „pszkowozem”), którego zdaniem będzie m.in. obsługa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych i przewożenie odpadów wielkogabarytowych z Czerniawy i Świeradowa (przez cały rok, bez organizowania jednorazowej jesiennej wystawki). Gmina, która planowała wydać na zakup pojazdu do 30 tys. euro, początkowo ogłosiła zapytanie ofertowe na swojej stronie, ale nie wzbudziło ono żadnego odzewu. Następnym krokiem było zarejestrowanie się na platformie zakupowej Logintrade – takim biznesowym allegro – gdzie 25.000 sprzedających w 324 branżach i 1.200 kupujących dokonuje 36.00 transakcji rocz-

operatora, któremu zależy na przyciągnięciu jak największej liczby gmin, otrzymaliśmy bonus – będziemy płacić symboliczną złotówkę rocznie (podczas gdy firmy uiszczają opłatę w wysokości 20.000 zł).

Pojazd spełniający nasze oczekiwania musiał mieć do 3,5 t nośności, 6-7 miejsc w kabinie, wywrotkę i napęd 4x4. Gdy jednak okazało się, że na taki napęd musielibyśmy za długo czekać, ponadto auto byłoby zdecydowanie droższe, zrezygnowaliśmy więc z tego, zadowolając się ofertą fiata ducato z bardzo mocnym silnikiem (180 KM). Dzięki uzyskanemu rabatowi w wys. 57.810 zł zmieściliśmy się w zakładanej puli 30 tys. euro i do świąt powinniśmy wynegocjowany pojazd odebrać.

**3 grudnia** podpisano zamówienie dodatkowe dla inżyniera kontraktu na budowie oczyszczalni w Czerniawie na pełnienie nadzoru dodatkowych robót budowlanych, za co gmina zapłaci 5.043 zł

**3 grudnia** ogłoszono przetarg na jednorazowe sprzątnięcie w grudniu terenów zielonych. Nowością są kryteria ocen wykonawców – w 85 proc. o wyborze oferty decydować ma cena, a w 15 proc. - wartość techniczna. 12 grudnia dokonano otwarcia jedynej oferty, którą złożył Robert Broniski ze Świeradowa, który oczekiwał za tę usługę



*Powyżej model fiata ducato, który jeszcze przed świętami powinien przyjechać do Świeradowa. Obok - z tyłu zostanie zainstalowana taka właśnie boczna wywrotka.*



12 tys. zł, podczas gdy gmina miała na ten cel przeznaczone o połowę mniejszą kwotę.

**3 grudnia** ogłoszono przetarg na wykonanie i dostawę naklejek (600 sztuk), foliów (2.000 sztuk) i plakatów promocyjnych (100 sztuk) dla projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej pn. „Budowa Centrum Edukacji Ekologicznej Natura 2000 IZERSKA ŁĄKA w Świeradowie-Zdroju”.

10 grudnia dokonano otwarcia oferty firmy LUKSTAR ze Zduńskiej Woli, która zaproponowała wykonanie usługi za 2023,87 zł i kwota ta była na tyle zadowalająca, że gmina podpisała z tą firmą umowę. Firma musi wykonać zamówienie do 24 XII. (opr. aka)

# OGŁOSZENIA

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój ogłasza trzeci nieograniczony przetarg ustny na zbycie prawa własności lokalu nr 14 w budynku Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Zdrojowej 5, wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki nr 16/1, am. 6, obr. IV.

**Przetarg odbędzie się 7 stycznia 2015 r. (środa) o godz. 12<sup>00</sup> w UM, pok. 24a (II piętro).**

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 10.000 zł, w tym cena lokalu - 9.400 zł, cena ułamkowej części gruntu - 600 zł. Wadium w wys. 1.000 zł winno być wniesione przelewem na rachunek bankowy Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój prowadzony w Banku Zachodnim WBK SA 1 Oddział w Świeradowie-Zdroju nr 48 1090 1997 0000 0001 1109 8571 - najpóźniej do 31 grudnia br. Za zgodną z terminem podanym w ogłoszeniu ustala się datę uznania konta Urzędu Miasta.

Opis nieruchomości: Lokal samodzielny, przeznaczony na cele inne niż mieszkalne, położony na II (ostatnim piętrze - III kondygnacji nadziemnej). Do lokalu wchodzi się na prawo od ogólnodostępnej klatki schodowej. Lokal składa się z jednego pokoju o powierzchni użytkowej 10,60 m<sup>2</sup>. W lokalu brak instalacji, ogrzewania oraz c.w.u. Następczyni lokalu słabe. Niefunkcjonalny układ mieszkania - jeden pokój. Stan techniczny lokalu bardzo słaby. W lokalu należy przeprowadzić kapitalny remont.

Z własnością lokalu łączy się udział wynoszący 0,98 proc. w prawie własności wszelkich części nieruchomości niesprzedanych i niesłużących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali i taki sam udział w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr 16/1, am. 6, obr. IV o powierzchni 536 m<sup>2</sup>, na której jest wzniesiony budynek.

Dla zabudowanej działki urządzona jest księga wieczysta nr JG1S/00012064/9 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Lubaniu, IX Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Lwówku Śląskim. Dla przedmiotowego lokalu brak księgi wieczystej.

Burmistrz Miasta Świeradów - Zdrój ogłasza pierwszy nieograniczony przetarg ustny na zbycie prawa własności budynku użytkowego przy ul. Piłsudskiego 13.

**Przetarg odbędzie się 9 stycznia 2015 r. (piątek) o godz. 12<sup>00</sup> w UM, pok. 24a (II piętro).**

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 28.000 zł. Wadium w wys. 2.800 zł winno być wniesione przelewem na rachunek bankowy Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój prowadzony w Banku Zachodnim WBK SA 1 Oddział w Świeradowie-Zdroju nr 48 1090 1997 0000 0001 1109 8571, najpóźniej do 5 stycznia 2015 r. Za zgodną z terminem podanym w ogłoszeniu ustala się datę uznania konta Urzędu Miasta.

Opis: Nieruchomość gruntowa zabudowana wolnostojącym budynkiem użytkowym o powierzchni 24,60 m<sup>2</sup> na działce nr 14/1, am. 8, obr. IV o pow. 85 m<sup>2</sup>. Budynek jednokondygnacyjny, niepodpiwniczony, wzniesiony w technologii tradycyjnej na początku XX wieku. W budynku znajdują się dwa pomieszczenia usługowe, brak WC. Stan techniczny budynku zadowalający. Działka położona w strefie pośredniej miasta. Teren działki zagospodarowany i urządzony. Teren utrzymany częściowo jako plac utwardzony, częściowo jako teren zieleni. Nad częścią działki przebiega linia energetyczna

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, pok. nr 2 (parter) UM - telefonicznie: 75 78 17 297, 75 78 16 489, na stronie internetowej: [www.swieradowzdroj.pl](http://www.swieradowzdroj.pl), lub drogą mejlową: [um@swieradowzdroj.pl](mailto:um@swieradowzdroj.pl)

## Opróżnianie i wywożenie

Od 1 grudnia br. ruszył wywóz nieczystości płynnych przez gminę. Jak już Państwa informowaliśmy, gmina zakupiła nowy ciągnik wraz z beczką na potrzeby opróżniania zbiorników nieczystości płynnych na terenie miasta. Koszt wywozu 1 m<sup>3</sup> ścieków wyniesie 16,78 zł brutto (beczka może zabrać 5 m<sup>3</sup> ścieków).

Każdorazowe wykonanie usługi będzie potwierdzane na gotowym druku samokopiującym, dołączanym do wystawianej Państwu faktury VAT za wykonaną usługę.

Wywóz ścieków będzie można zlecać w

Gmina Miejska Świeradów-Zdrój  
ul. 11-go Listopada 35  
59-850 Świeradów-Zdrój  
tel. 75 78 16 489

**POTWIERDZENIE WYWOZU  
NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH  
NR.....**

|                         |                                              |                               |                   |
|-------------------------|----------------------------------------------|-------------------------------|-------------------|
| Imię i nazwisko / Firma | Adres                                        |                               | Data wywozu       |
|                         | .....<br>/ ulica /<br>59-850 Świeradów Zdrój |                               |                   |
| Uwagi                   | Odebrana ilość w m <sup>3</sup>              | Podpis potwierdzającego wywóz | Podpis pracownika |
|                         |                                              |                               |                   |

Urzędzie Miasta pod numerem telefonu 75 78 16 489. Przy pierwszym zamówieniu dostarczony zostanie Państwu wzór umowy, na podstawie której gmina będzie świadczyła tę usługę.

## UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta zostały **wywieszone wykazy - na okres 21 dni - do wglądu w godzinach pracy urzędu:**

➡ **17 grudnia - w sprawie wyznaczenia do sprzedaży, w trybie przetargowym, nieruchomości zabudowanej budynkiem gospodarczym w rejonie ul. Lipowej, oznaczonej geodezyjnie jako działka**

• nr 48, am. 5, obr. V, o pow. 847 m<sup>2</sup>.

➡ **17 grudnia - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej przy ul. Długiej, oznaczonej geodezyjnie jako działka**

• nr 45/5, am. 11, obr. I, 4.957 m<sup>2</sup>

- z przeznaczeniem na cele rolne.

➡ **17 grudnia - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości zabudowanej kotłownią gazową przy ul. Korczaka, w granicach działki**

• nr 51/16, am. 10, obr. IV, 706 m<sup>2</sup>.

Celem dzierżawy jest ogrzewanie budynków spółdzielczych.



### MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ BOTOX KWAS HIALURONOWY



ZABIEGI WYKONUJE DOŚWIADCZONY LEKARZ Z UPRAWNIENIAMI, MATERIAŁAMI CERTYFIKOWANYMI.  
INFORMACJA I REJESTRACJA:

**534 355 555**  
ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNĄ  
KONSULTACJĘ LEKARSKĄ



# Jak ją nazwiemy?



Komisja konkursowa w składzie: Dorota Marek (przewodnicząca) i Magda Olszewska oraz pracownicy biblioteki ogłaszają konkurs na nazwę dla nowej biblioteki przy ul. Skłodowskiej-Curie.

Naszym zamiarem jest, aby nazwa (imię patrona) była odzwierciedleniem charakteru placówki i miasta, osoby wybrane na patrona mają zasługiwać na powszechny szacunek poprzez dzieła swojego życia, postawę, a nazwa może dotyczyć rzeczy, fauny, flory, ludzi i historii sprzed 1945 r.

Pierwszą nazwę zaproponowała Magda Olszewska – „Biblioteka pod cietrzewiem, my uważamy, że placówka mogłaby być „Srebrnym Świerkiem”, „Przystankiem Twórczym”, „Biblioteką pod Stogiem” albo „Przystankiem z literaturą”.

Propozycje należy składać do 13 lutego 2015 r. na adres biblioteka3@op.pl, osobiście w bibliotece lub u Doroty Marek w Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu UM (II piętro).

## Przeprowadzka

Jeszcze przed świętami rozpocznie się całkowita przeprowadzka biblioteki do nowego budynku. Trwa techniczno-budowlany odbiór, którego zakończenie oznaczać będzie rozpoczęcie przewożenia zbiorów i rozlokowanie ich w nowo wybudowanym obiekcie. Dlatego przepraszamy Szanownych Czytelników w każdym wieku - to trochę potrwa, gdyż trzeba będzie wszystko przenieść i ułożyć, od regałów poczynawszy, na książkach skończywszy, alfabetycznie i działowo.

Prosimy zaglądać na naszą stronę i Urzędu Miasta, postaramy się jak najszybciej uruchomić bibliotekę. Planujemy, iż uda nam się to ostatecznie wykonać i zaprosić do odwiedzenia i wypożyczania w nowej bibliotece jeszcze w styczniu 2015 r.

## Zostań naszym dziennikarzem

Ten apel kierujemy do naszych młodych czytelników uwielbiających czytać, obserwować, uczestniczyć w różnych imprezach, akcjach, mających dar przenikliwej obserwacji i marzących o karierze dziennikarskiej, reporterskiej - zapraszamy do współpracy. Piszcie recenzje książek, róbcie wywiady z ciekawymi ludźmi i zgłaszajcie się do nas. Prace ocenimy i umiścimy na naszej stronie. To mogłyby być wasze początki drogi literackiej.

Wyślij tekst na biblioteka3@op.pl lub przynieś osobiście do MBP.

Zależy nam na recenzjach książek, głównie literatury pisanej dla młodzieży, na tekstach, które zainteresują młodych ludzi, a więc niebanalnych, refleksyjnych, ale też dowcipnych, zmuszających do myślenia. To naprawdę dla Was może być niezła szkoła, można zaistnieć, spróbować.

Może się zdarzyć, że Wasze teksty zostaną poddane krytyce, trzeba będzie coś w nich zmienić, poprawić, dopisać - nie załamujcie się wówczas, zależy nam, aby teksty były autorskie, zawierały Waszą opinię, myśli, stanowiły istotny przekaz dla starszego i młodszego odbiorcy. To ważne, gdyż wtedy są autentyczne i mogą pełnić istotną rolę Waszego głosu - młodszego pokolenia wobec otaczającego go świata z jego problemami, radościami i smutkami. Tekst autorski po ewentualnej korekcie będzie umieszczony na stronie biblioteki. (KP)

## Hip-hopowe rekolekcje



27 listopada MZS gościł niezwykłego kapłana - ks. Jakuba Bartczaka (na zdjęciu) z parafii pw. św. Elżbiety we Wrocławiu, który występował niegdyś w zespole hip-hopowym, a po uzyskaniu święceń kapłańskich wrócił do swej dawnej pasji, głosząc słowo boże w raperskim stylu. W szkole wystąpił przed uczniami kl. IV-VI, a potem przed gimnazjalistami, którzy śpiewali z nim: „Uwier, życie jest pięknym momentem, człowieku, czytaj Pismo Święte!” oraz „Staraj się podjąć decyzję mądrą, odrzuć zło, wybieraj dobro”.

### Teatr bez widza nie istnieje!

Do takiego wniosku doszliśmy tuż przed premierą inscenizacji II części „Dziadów” Adama Mickiewicza. Odbędzie się ona 17 listopada w sali kinowej Miejskiego Zespołu Szkół godz. 17<sup>30</sup>. Przedstawienie zakończyło pracę grupy biorącej udział w projekcie gimnazjalnym zatytułowanym „Teatromaniacy”. Podczas przygotowań nie myśleliśmy, że coś może pójść nie po naszej myśli. Ale gdy przed premierą zaczęli przychodzić pierwsi widzowie, nogi zrobiły się nam jak z waty. Czy podołamy? A jak ktoś zapomni tekstu? - wiele wątpliwości kołotało nam się po głowach. Do tej pory to nie był teatr tylko zabawa. Ale gdy widzowie zasiedli w ciemnej sali kinowej, a z głośników popłynęła muzyka zespołu Dead Can Dance, zrobiło się poważnie. Jak w prawdziwym teatrze. Dlaczego? - zapytają Państwo. W blasku jednej cmentarnej latarni nagrobnej, przyniesionej przez Żaklinę, Agata Stettner przedstawiła Mickiewiczowski wstęp do dramatu.

### Czym jest trema?

Objawiła się, kiedy musieliśmy korzystać z pomocy suflera! Inspicjenci Michał Chodorowski i Jakub Pawlak dwoili się i troili! Dbali o efekty specjalne, i o kurtynę, i o kocioł z denaturatem. I jeszcze o to, żeby baranek naszej Zosi nie szedł tyłem! Czasem trzeba też było improwizować. No cóż, taka rola aktora... Tekst zaś musi być wykuty na blaszkę! Najwięcej miał z tym pracy Kacper Reimann z gimnazjalnej 2b, który wcielił się w Guślarza. Pomagał mu Aleksander Sergiejczuk - Starzec, który musiał opanować czynności magiczne, jak podpalanie kotła wódki, palenie wianków i sypanie opiółków żelaza, a więc bardzo odpowiedzialne zadania. Izabela Figa wdzięcznie odegrała delikatną pasterkę Zosię, a Sowę zagrała Sara Kotlarek.

### Czy obsada nie zawiodła?



Kacper Snella jako Aniołek-Józio.



Zuzanna Walszewska jako Widmo w oknie kaplicy.



## Ciemno wszędzie, głucho wszędzie, „Dziady” się wystawiać będzie!

W korytarzu koło szatni na sztalugach wyeksponowane są zdjęcia z projektu wraz z opisami, czyli nasza wystawa promocyjna. Na zaproszenia wykonane przez nas odpowiedzieli gimnazjalni nauczyciele, rodzice i przyjaciele ze szkolnej ławy. Ucharakteryzowane dziewczęta sprzedają programy teatralne naszego autorstwa. Kilka dni wcześniej rozwieszamy też afisze teatralne wykonane na komputerze. Dziś mamy zebrać owoce naszej kilkutygodniowej pracy. Kto bywa w teatrze, przyzna nam rację, że to jest prawdziwy teatr, ponieważ... jest prawdziwa widownia. I choć teatr to sztuka umowna i niektórzy z nas zrymują się na drabinę imitująca sklepienie kaplicy, gdzie miały się ukazać Aniołki, to widzom ona chyba nie przeszkadza!



Zapalamy symboliczne światło.



Serca widzów podbite zostały przez troje aktorów: Agatę Stettner grającą Kruka, Zuzannę Walszewską wcielającą się w Widmo oraz Kacpra Snellę jako Aniołka-Józia. Znakomicie odegrały też swoje role dziewczęta wcielające się w Chór ptaków nocnych, który wymierzał sprawiedliwość okrutnemu Panu z wioski - Widmu. Na wyróżnienie zasłużyły Kinga Łabęcka, Żaklina Opic, Agata Stettner i Lena Markowska. A spod sufitu sfrunęła z drabiny Kasia Romanowicz - jako cudny, eteryczny Aniołek o imieniu Różia.

Obok Izabela Figa jako Zosia. Poniżej - Żaklina Opic i Olek Sergiejczuk.

C.d. na sąsiedniej stronie ➡





**Jakże często przygotowując bogate, wystawne przyjęcia wigilijne dla swoich bliskich zapominamy, że nieopodal nas mieszka samotny człowiek**

## Święta mogą cieszyć, także samotnych

Przed zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, tego najbardziej rodzinnego ze wszystkich świąt, właśnie ten temat chcę poruszyć i przypomnieć o ludziach, którzy z tych, czy innych przyczyn często spędzają święta samotnie w swoich czterech ścianach. W tym okresie samotność może doskwierać im najbardziej. „Dużo w okresie świąt o tych sprawach się mówi, pisze, starają się coś robić ośrodki pomocy społecznej, niektóre parafie, czy „Caritas”. Jest to jednak za mało. Wciąż żyją wśród nas samotni starsi ludzie, do których drzwi nikt nie zapuka. Nie do pozazdroszczenia jest ich los. Wiele osób samotnych święta spędza w domach opieki. Rodzina – z różnych powodów – nie zabiera ich do siebie i nie zawsze znajduje czas na odwiedziny. Pracownicy DPS starają się dla pensjonariuszy uczynić święta bardziej znośnymi.

Samotność odczuwalna jest najbardziej w okresie przedświątecznym. Bolesny jest widok szczęśliwych par robiących świąteczne zakupy, płynące zewsząd koledy. Całe to świąteczne zabieganie bezlitośnie uzmysławia samotnym, że bliskość drugiej osoby jest naprawdę ważna.

Trudno jest o uniwersalne rady na samotne święta. Trzeba jednak uzmysłwić sobie, że to, jak je spędzimy, w dużym stopniu zależy od nas samych. Z dnia na dzień nie zmienimy swojej sytuacji, możemy jednak dobrze wykorzystać to, co jest. Nie możemy myśleć o świątach jak o czymś najgorszym. Zamiast rozczulać się nad sobą, spróbujmy wpleść się w grupę, z którą lubimy przebywać. Powiedzmy sąsiadom lub znajomym otwarcie, że nie mamy z kim spędzić świąt i zapytajmy, czy możemy do nich przyjść. Na pewno znajdą się tacy, którzy chętnie nas zaproszą, sami jednak mogą nie wiedzieć, jakie są nasze oczekiwania. Wśród nich poczuje się mniej samotni i będzie z kim porozmawiać.

Jeśli jesteśmy w miarę sprawni fizycznie, ubierzmy w swoim domu choinkę ( dla siebie, nie dla kogoś), zaprosimy do siebie przyjaciół, czy osoby jak my samotne, zaproponujemy im wspólny spacer. Możemy też włączyć się w akcje charytatywne organizowane przez ośrodek pomocy społecznej np. zbiórkę prezentów dla dzieci, czy dla osób niepełnosprawnych. I może święta przestaną się źle kojarzyć.

Przypomniała mi się ta oto przypowieść.

Pewna pobożna samotna kobieta przed świętem wyrzuciła Bogu, że znowu będzie sama, że nie wie, za co ją tak karze. Tuż przed wigilią przysnił jej się nocą Jezus i powiedział: „Nie będziesz sama, odwiedzę cię w dzień wigilijny”. „Uznała to za sen proroczy i z ogromną radością od wczesnego ranka zaczęła szykować wieczerzę wigilijną. Bardzo się starała. I oto w trakcie przygotowań zadzwoniła do jej drzwi sąsiadka prosząc o jakąś drobną przysługę. Kobieta ofuknęła ją mówiąc, że czeka na ważnego gościa i zatrzasnęła drzwi przed nosem wracając do swoich zajęć. Po jakimś czasie usłyszała, jak pod oknem głośno płacze małe dziecko, ale też się tym nie zainteresowała. Wreszcie, gdy mrok już zapadał i całą wieczerzę miała przyrządzoną, usiadła odetchnąć, gdy znowu ktoś zapukał. Była pewna, że to już Jezus. Tymczasem w drzwiach stał oberwany, zsiniały od

mrozu mężczyzna i prosił o szklankę gorącej herbaty i coś do zjedzenia. Przed nim także zatrzasnęła drzwi. „Tak czekała do północy, ale Jezus nie przyszedł. Poczuli się oszukana przez samego Boga i znowu robiła Mu mnóstwo wyrzutów. Tak zrozpaczona poszła spać i znowu przysnił się jej Jezus mówiąc: „Trzy razy przychodziłem do ciebie: jako sąsiadka, płaczące dziecko i bezdomny. A ty ani razu mnie nie wpuściłaś”.

To tylko przypowieść, ale jakże prawdziwa i z pewnością bardzo aktualna dla wielu z nas. Wyciągnijmy z niej wnioski dla siebie. Bez względu na to, czy nasze święta będą bogate, czy może bardzo skromne, niech nikt nigdy smutny nie odejdzie od naszych drzwi.

Rozejrzmy się. Może w naszym otoczeniu jest samotna osoba w starszym wieku, chora lub samotna. Zaprosimy ją na Wigilię, czy świąteczny obiad, albo przynajmniej sami wpadnijmy ze świątecznym stoikiem, upominkiem, kawałkiem ciasta czy wigilijnego karpia. To nieprawda, że staremu człowiekowi jest wszystko jedno. Poczucie osamotnienia i cierpienie psychiczne pogarszają jego stan zdrowia. Trzeba o tym pamiętać.

Donata Sienkiewicz

**Problem bezsenności od dawna zajmuje istotne miejsce w naszym społeczeństwie. Jest to jedna z przypadłości społeczeństw cywilizowanych. Według niektórych opinii cierpi na nią około 20 proc. ludzi.**

Bezsenność to subiektywna dolegliwość polegająca na zbyt krótkim lub niepokrzepiającym śnie, objawiająca się również utrudnionym funkcjonowaniem w ciągu dnia. Potocznie bezsenność utożsamiana jest jedynie z kłopotami z zasypianiem. Tymczasem do jej objawów zalicza się także sen przerywany, wczesne budzenie czy złą jakość snu. Osoby zestresowane i przepracowane oraz bardzo nerwowe mają większe kłopoty z zasypianiem niż osoby spokojne.

## Sposób na bezsenność

W przypadku osób w podeszłym wieku zaburzenia snu często wiążą się ze współwystępowaniem innych dolegliwości. Zmiany w rytmach snu są efektem zaburzeń organicznych, które powodują, że sen trwa krócej i charakteryzuje się większą ilością wybudzeń.

Zapotrzebowanie na sen z wiekiem się zmniejsza. Niemowlę przesypia prawie całą dobę, dziecko w wieku przedszkolnym 12 godzin, młody człowiek 7-9 godzin, a po 50. roku życia 5-7 godzin. Niektórym ludziom zdrowym i silnym wystarcza krótszy okres snu. Dla osób słabych, a także tych, którzy wykonują wyteżoną pracę, zarówno fizyczną, jak i umysłową, może być potrzebny dłuższy sen.

Regeneracyjna wartość snu zależy nie tylko od czasu jego trwania, ale także od jego jakości. Nie jest do końca określone, jak długo człowiek może wytrzymać bez snu. Już po dwóch dniach bez snu jest zmęczony, rozdrażniony, nie może skupić uwagi, wolniej reaguje na bodźce, miewa halucynacje oraz traci inicjatywę i zdolność do pracy. Nie jest niepokojący fakt, że śpimy w nocy tylko 5-6 godzin tak dłu-



„Dziady” A. Miciewicza to dramat romantyczny, więc niebagatelną rolę pełni w nim Chór składający się z gminu, a wcielili się w te postacie: Aleksandra Żuk, Katarzyna Cymbałko, Natalia Ostrowska, Wiktoria Olejniczak i Konrad Szumlas. Pouczanie to teraz ich specjalność! Gabriela Żuk rozdawała symboliczny ogień, który dodał przedstawieniu tajemniczego nastroju. Efekty specjalne, które przygotował Kacper Reimann, jak skrzywienie drzwi cmentarnej kaplicy czy przeraźliwy zgrzyt w momencie pojawienia się Widma, niejednego widza przyprawiły o złowieszcze ciarki. Zaś na zmysł powonienia oddziaływał zapach usmażonych przez nas samodzielnie oraz przez nasze kochane mamy i babcie chrustów, bo to przecież była... uczta Kozła.

Na zakończenie zapaliliśmy symboliczne ognie za dusze zmarłych. Całości dopełniła nastrojowa muzyka zespołu Dead Can Dance. Zebraliśmy gromkie brawa. Wonne olejki, ciepłe ognie świec stworzyły niezwykłą, niepowtarzalną atmosferę.

**Zbudujmy wniosek, skoro to język polski...**

Wystawiajcie zatem „Dziady”, młodszy koledzy gimnazjaliści! Na pewno przy tym się więcej nauczycie, niż siedząc w ławkach. My zaś czekamy na wystawienie całości „Dziadów” w roku 2016 we Wrocławiu - pierwszy raz od kilkunastu lat w Polsce będą przedstawiane w całości. Może uda nam się wziąć udział w tym ważnym kulturalnym wydarzeniu? Teatromaniacy ustawiają się więc w kolejce po bilety!

Agnieszka Calko

# Kącik Seniora



**Wszystkim drogim SENIOROM:  
Świąt wypełnionych radością  
i miłością, niosących  
spokój i odpoczynek.  
Nowego Roku pełnego optymizmu,  
wiary, szczęścia i powodzenia.  
A nade wszystko zdrowia!**

go, jak długo czujemy się wypoczęci w ciągu dnia. Nieprzespana noc od czasu do czasu nie zagraża naszemu zdrowiu, „zaległości” senne często są wyrównane już następnej nocy. Długie okresy niedosypiania lub regularnego przerywania snu mogą wywierać negatywny wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne.

Leczenie bezsenności może się odbywać na dwóch płaszczyznach: farmakologiczne i nefarmakologiczne. W zwalczaniu bezsenności leki odgrywają rolę drugoplanową. Leczenie nefarmakologiczne polega na usunięciu przyczyn zaburzeń emocjonalnych. Pomocne jest postępowanie mające na celu zapewnienie tzw. zasady higieny snu; odpowiednia dieta „na noc”; stosowanie kąpieli leczniczych oraz technik relaksacyjnych; medytacja; metody numeryczne (np. przysłowiowe liczenie baranów); wysłuchanie ulubionej melodii, wypicie szklanki ciepłego mleka lub ziółek, zjedzenie łyżeczki miodu, przeczytanie kilku stronik pogodnej książki itp. Najlepiej jest spać przy otwartym lub uchylonym oknie, a w zimie w starannie przewietrzonym pokoju.

Leczenie bezsenności należy zacząć od preparatów roślinnych. Przykładem może być popularna nalewka walerianowa (koźlakowa). Leki roślinne o działaniu uspokajającym są lekami łagodnie działającymi, nietoksycznymi, nie powodują one uzależnienia, a przyjmowane zgodnie z zalecanymi dawkami nie ograniczają sprawności psychofizycznej. Właściwości uspokajające i nieznaczne nasenne mają związki zawarte w takich roślinach jak chmiel zwyczajny, dziurawiec zwyczajny, kozłek lekarski, lawenda, lipa, melisa lekarska, rumianek pospolity.

Na podst. <http://www.wstronezdrowia.pl> podała D.S.





# Miśki po raz jedenasty

W bibliotece listopad mija pod znakiem miśków i licznych zajęć, których głównym bohaterem jest książkowy miś. Dobłą tradycją są odwiedziny przedszkolaków z oddziału w Szkole Podstawowej nr 2, dla których przygotowaliśmy wiele atrakcji. Od razu po powitaniu zostali zabrani na zwiedzanie urzędu, udało im się nawet w gabinecie spotkać z burmistrzem; po serdecznym powitaniu maluchy zostały pierwszymi jego petentami w nowej, już trzeciej kadencji.



Przyspieszona edukacja pszczelarska nie mogła się obyć bez prezentacji pszczelego plastru, wzmocnionej potem degustacją miodu (poniżej)

Po pełnym wrażeniu spotkaniu i otrzymaniu od burmistrza znaczków odbłaskowych udały się na drugie piętro na spotkanie z pracownikami Referatu Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, którzy z nimi przeszli do biblioteki, gdyż zostali przez nas zaproszeni na tzw. „głośne czytanie”. Monika Hajny-Daszko przeczytała im fragment z „Kubusia Puchatka” A. A. Milne (rozdział, w którym zapoznajemy się z najśłynniejszym misiem i pszczołami). Potem Monika wraz z Tomkiem Chmielowcem odebrali dyplomy „Przyjacieli dzieci i biblioteki” (wcześniej taki dyplom otrzymała ich szefowa Dorota Marek); w ten sposób my, pracownicy i dzieci, podziękowaliśmy za ich zaangażowanie w projekty biblioteczne, za wszystkie znaczki dyniowe, kolorowe plakaty, Mikołajowe atrakcje, głośne czytanie, dobre słowa, a przede wszystkim za to, że możemy zawsze na nich polegać. Oczywiście, musieli oboje wypić napój mocno kwaśny z uśmiechem i to im się udało.

Po tej uroczystej chwili i zapytaniu, kto zajmuje się pszczołami, dzieci zobaczyły niespodziewanie specjalnego gościa w białym kombinezonie, w szerokim kapeluszu, prawdziwego z zamkniętą pasjonata-pszczelarza, Eugeniusza Grabasę. Dzieci miały okazję posłuchać, jak powstaje miód, jak pszczoły organizują sobie życie w ulu, jak miód jest podbierany, nawet został urządzony

mały pokaz dymienia specjalną „dymarką”. Nie zabrakło też degustacji miodu z wafelkiem i prezentu w postaci słodka miodu na podwieczorek.

Podobne zajęcia miały dzieci z grupy „Muchomorki”, którym z kolei czytała Jolanta Bobak, również aktywnie uczestnicząca w kampanii społecznej „Cały Świeradów czyta dzieciom”. Dla niej wybraliśmy książkę o misiu z anielskimi skrzydełkami z książki E. Janikowskiej „Franek Bałaganek i inne bajki”. Dla „Muchomorków” z ukrycia także wyszedł pszczelarz, przez niektóre dzieci nazwany z powodu stroju kosmitą. Dzie-

ci czytali i jak podkreśla - robi to często swoim wnukom (akurat tak się złożyło, że w grupie był jej wnuk Jonasz).

Do czytania daliśmy 2 opowiadania dzieci z klasy IIb z konkursu literackiego na opowieść o misiu, które bardzo się dzieciom podobały, tak jak cała wizyta w bibliotece, gdzie mogły zapoznać się z naszymi nowościami książkowymi.

W konkursie na opowieść o ukończonym misiu przyznaliśmy nagrody i tak wśród przedszkolaków I miejsce dla Dominika Felińskiego za opowieść-książeczkę „Mój przyjaciel Bursztynek”. W kategorii dzieci w wieku szkolnym wygrali: Weronika Hyczevska za opowieść o misiu imieniem Ania i Kacper Zgliński piszący o misiu Michale, II - Iga Jurczak za opowieść o Misiu Szczęściarzu i Krystian Suszka oraz jego Miś Czepek. III - Karolina Salawa za opowieść o 35-letnim misiu.

Specjalny dyplom przyznaliśmy 22 miesięcznemu Szymonowi Adam za wierszyk (pisownia oryginalna): Misiacki, misiacki, misiacki, Jeden duży, gugi mały, oba mi se pobobały.

Wyróżniliśmy także klasę IIb i wychowawcę Grażynę Kasprzak.

Podsumowaniem obchodów było wielkie liczenie miśków. Przypominamy, że rok temu rekord należał do Muchomorków, a ogólna liczba przeliczonych w 2013 roku misiów to 2.323. W tym



ci byli pod wrażeniem jego wyglądu i opowieści o miodzie, mogły przyrównać kapelusze ochronny pszczelarza, a każde dziecko zostało uwiecznione w nim na fotografii zrobionej przez niezawodnego Tomka Chmielowca.

Odwiedzili nas również dzieci z grupy „Stoneczka”, a czytała im niezawodna Danuta Żytkiewicz, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego (również aktywnie uczestnicząca w naszej kampanii czytelniczej), w dodatku w sali ślubów. Pani Danusia zawsze z radością przyjmuje zaproszenia na spotkanie z dziećmi, lubi

roku komisja skrupulatnie policzyła (pod czujnym okiem Teresy Fierkowicz), że wygrała klasa IIa (256 misiów), czyli utracony tytuł wrócił do pani Teresy. Drugim rekordzistą była grupa Muchomorki (241 misiów). Ogółem doliczono się 2.363 misiów.

Tort Misiowy został tradycyjnie upie-



Zwycięska kl. IIa liczy swoje misie.

czony przez mistrza gotowania Szymona Przysiębę, a my ze swojej strony dla zwycięskiej klasy mamy oczywiście Misia, a dla innych misiowe kalendarze, skarbonki, kubki i inne nagrody. Można zatem uznać, że Misiowe Święto już na stałe wkomponowało się w działalność biblioteki.

Krystyna Piotrowska

# Odsłonięcie

**Kochajcie prawdę, poświęcając się gorliwie dziełu waszej doskonałości**

Już od siedmiu lat powyższe słowa Jana Pawła II umieszczone na sztandarze Szkoły Podstawowej nr 2 towarzyszą uczniom w ich drodze życiowej. Ojciec Święty był bowiem wzorem do naśladowania dla współczesnej młodzieży. 18 maja 2007 r. jego imię zostało uroczystie nadane naszej szkole i od tego czasu patron nadawał kierunek postępowania, zachowania i myślenia dla wszystkich uczniów i pracowników szkoły.

przedstawili program słowno-muzyczny przypominający postać papieża, nawiązujący do wartości przez niego prezentowanych. Punktem programu, bez którego nie mogłaby odbyć się żadna uroczystość ku czci patrona, było odśpiewanie przez wszystkich uczniów szkoły wraz z Dziecięcym Zespołem Ludowym „Izerskie Śpiewaki”, występującym pod kierunkiem Elżbiety Karłowicz, ulubionej pieśni Jana Pawła II – „Barka”. Następnie uczestnicy uroczystości udali się przed



16 października, w Dniu Papieskim, byliśmy świadkami odsłonięcia przed budynkiem szkoły pomnika Jana Pawła II wraz z tablicą pamiątkową. Drewniana rzeźba wyszła spod dłuta czeskiego artysty-rzeźbiarza Frantiska Petranyi z Nowego Miasta, który w czasie czerwcowego pleneru rzeźbiarskiego, zorganizowanego przez Fundację na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów – Czerniawa”, wyrzeźbił postać stojącego papieża.

Uczniowie wraz z nauczycielkami - Teresą Jurewicz i Jolantą Krzyżanowską - przygotowali i

pomnik, gdzie dyrektor Małgorzata Gettner w towarzystwie ks. proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, Mariana Balcewicza, dokonała odsłonięcia tablicy pamiątkowej i rzeźby upamiętniającej postać patrona szkoły (fot. powyżej).

Jan Paweł II był i jest obecny w naszych sercach. Każdego dnia spogląda na nas i mówi: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

Teresa Jurewicz  
Jolanta Krzyżanowska

## Przyłapanie na czytaniu



„Ciszej tam w tylnych rzędach, bo nie słyszę własnych myśli!” - zda się mówić Julia Olszewska do swego audytorium. Konkurs „Przyłapanie na czytaniu” wciąż trwa, a nam spośród ostatnio nadesłanych do biblioteki propozycji spodobała się ta łącząca zacytowanie ze świętem misia.



Opiekunowie Świetlicy Środowiskowej UL serdecznie zapraszają 29 grudnia w godz. 1600-1900 na

**III BAL SYLWESTROWY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.**

W programie m.in. dobra muzyka, konkursy, wybory Króla i Królowej balu. Mile widziane stroje karnawałowe lub sylwestrowe.





## W Świeradowie...

Przed rokiem wszyscy się obawiali, że Mikołajki zostaną zdmuchnięte przez orkan o złowieszczym imieniu Ksawery, nikomu nawet by nie przyszło wówczas do głowy pomarzyć o śniegu. Ksawery poczynił ogromne spustoszenia w Polsce, na szczęście nim dowiał się do Świeradowa, jego moc znacznie osłabła. W tym roku żaden tajfun nam nie zagrażał, ale oczy błagalnie spoglądające w niebo próżno oczekiwały stamtąd sygnału, że mogłoby choć śladowo poproszyć.

Takie to już są te nasze Mikołajki: bywały mroźne i ciepłe, śnieżne i chłapiaste, wietrzne i nijakie i tylko jedno się nie zmieniało - najpierw pod Mikołajową brodą naprzeciw Magnolii, a od kilku lat przy fontannie - dzieciarnia od dziecięciu do jednego odliczała moment zapalenia światełek (kiedyś - teje brody, a 6 grudnia br. - jarzącej się setkami żarówek świetlistej konstrukcji), po czym zniecała pojawiał się Mikołaj i swoim ho-ho-ho! obwieszczał rozpoczęcie pysznej zabawy, konkursów piosenkarsko-recytatorskich z nagrodami-niespodziankami i mnóstwem słodczy.



Fot. Adam Karolczuk

*Mikołajkowa lotna brygada tuż przed wyruszeniem w trasę w poszukiwaniu bardzo grzecznych dzieci (od lewej): Mateusz Diduch, Sandra Furmaniak, Sara Tomaszewska, Monika Sodom, Natalia Rewers, Kasia Jankowiecka i Marta Stępień.*

Oczywiście, nim strzelająca światłem fontanna obwieszczała zebranym dzieciakom i ich rodzicom godzinę 17, w południe na świeradowskie ulice wyruszyła gromada przebiegaczy w czerwonych kubraczkach, którzy z różgami w jednej ręce i z workiem słodczy w drugiej albo udając gniew grozili palcem dzieciom (tym niegrzecznym), albo obsypywali je cukierkami (fot. poniżej). Ich rola nie kończyła się po południu, bo przy fontannie też pełnili swój „workowy” dyżur. Natalio, Saro, Kasiu, Marto, Moniko, Sandro i Mateuszu - dziękujemy w imieniu wszystkich napotkanych przez Was na drodze miłusińskich, dla których Mikołajki bez takiego spotkania jakże byłyby ubogie!



Fot. Adam Karolczuk

Zmierzch w sobotnie późne popołudnie zapadł na dobre, gdy wokół fontanny zaczęli gromadzić się widzowie zaplanowanego Mikołajowego spektaklu. Teresa Fierkowicz w stroju „organizacyjnym” (czerwony kubraczek, czapeczka z białym futrzanym otokiem) zagrzewała do boju, skracając czas oczekiwania na Mikołaja. Odliczyła z dziećmi sekundy do zajarzenia fontanny i wciąż podkreślała atmosferę, a gdy Mikołaj wreszcie nadjechał autem służbowym w asyście migającego światłami wozu strażackiego, oddała mu przewodnictwo nad tłumem.

A potem było już jak zawsze - gęsty tłum otoczył Mikołaja szczelnym kordonem, nie miał więc święty mąż większych problemów z wyluskiwaniem talentów recytatorsko-piosenkarskich, którzy wprost do mikrofonu dawali upust swym zdolnościom, a Mikołajowi pozostawało tylko obsypywanie artystów komplementami i wręczenie nagrody: pluszaka, maskotkę, torebkę, klocki oraz wiele innych gadżetów. Uszczęśliwił w ten sposób kilkudziesięciu dzieci i chyba żadne z nich nie czuło się tego wieczora odrzucone, pominięte czy zignorowane.



Fot. Tomasz Chmielowiec

A gdy się już wszyscy wyśpiewali i wyrecytowali, gdy się przesłodził cukierkami i ponapawali upominkami, nadeszła chwila odpalenia fajerwerków i wtedy - klops! 6 grudnia 2014 roku zawisła bowiem nad Świeradowem mleczna zawiesina, która połykała wszystkie race, zostawiając widzom tylko ich namiastkę - błądą poświatę trafiającą do zawiedzionych oczu. Nawet huk fajerwerków brzmiał w tej mlecznej zawieszynie niczym wystrzały szampańskich korków, a nie jak radosna kanonada.

Ale nawet mgła nie była w stanie popsuć Mikołajkowej atmosfery, która tak pozytywnie nakręciła wszystkich uczestników, że wracali do domów pozytywnie nastawieni do świata i już wybiegali myślami do Wigilii, spodziewając się kolejnej wizyty Mikołaja z workiem pełnym prezentów.

Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu UM, czyli Monika, Tomek i Dorota, który zorganizował 6 grudnia powitanie Mikołaja przy fontannie, składa podziękowania wszystkim tym, którzy wsparli przygotowania i pomogli w sprawnym przeprowadzeniu imprezy: Mariuszowi Pyszowi, Grzegorzowi Gliwie, Izabeli Jurczak, Elżbiecie Mitkiewicz, strażakom ze świeradowskiej OSP, oczywiście - Teresce Fierkowicz, a przede wszystkim Ani Panek - za wieloletnie, cierpliwe i radosne wcielanie się w rolę...

Oczywiście, Mikołaj nie zapadłby dzieciom w pamięć, gdyby elfy nie rozdawały przez cały czas cukierków, które zasponsorowały hotele i pensjonaty: Cottonina, U Stchosa, Maria Luiza, Fortuna, Magnolia, Narcyz, Park Hotel, Harbulówka, Apartamenty Izery Sun Seasons, a ponadto restauracja „Pod Żabami”, Miejska Biblioteka Publiczna i Rada Rodziców MZS oraz świeradowianie: Bartosz Błaszczak, Iwona i Szczepan Wojsowie, Wioletta i Stanisław Urbańczykowie, Magda Olszewska - im wszystkim organizator składa również gorące i serdeczne podziękowania.

Adam Karolczuk



Fot. Tomasz Chmielowiec

## ...i w Czerniawie

Ten wyjątkowy dzień - 6 grudnia, wszystkim kojarzy się z przyjemnością i pełnym workiem prezentów. Co rok każde dziecko oczekuje tej chwili, kiedy odwiedzi ich święty Mikołaj i przyniesie prezent. Z okazji tego wyjątkowego święta Uczniowski Klub Sportowy działający przy Szkole Podstawowej nr 2 w Świeradowie-Czerniawie oraz UKS przy Miejskim Zespole Szkół zorganizował już VII Igrzyska Sportowe „W Krainie Świętego Mikołaja”.

Impreza rozpoczęła się zawodami biathlonowymi, podczas których uczniowie szkół podstawowych rywalizowali na wysokim poziomie (fot. poniżej). Medale zdobywali: Natalia Chmielowiec, Agata Szaniawska, Edyta Kurczewska, Alicja Bulera, Gabriela Kubś, Marta Syrewicz, Joanna Michalak, Aleksander Rypicz, Arkadiusz Kluczyński, Gracjan Humieja, Michał Jabłonowski, Szymon Chmielowiec, Michał Skrzekut oraz Tymoteusz Kolejewski, a najmłodszy uczestnik zawodów z rocznika 2008 Jacek Szaniawski otrzymał drobny upominek oraz dyplom i medal.



W dalszej części imprezy czekały na gości i zawodników świąteczne konkurencje sportowe pod tytułem „Mikołajki na Sportowo”. Każdy uczestnik imprezy mógł się wykazać w zwinnościowo-szybkościowych zadaniach sportowych, za które uczestnicy otrzymali nagrodę.

Całemu świątecznemu spotkaniu towarzyszyła świąteczna muzyka oraz kawiarenka, w której każdy mógł zjeść pyszne owoce, coś słodkiego, zgasić pragnienie po sportowych potyczkach zdrowymi sokami i ciepłą herbatą, a na koniec można było posilić się pyszną kiełbaską.



Kończącą atrakcją spotkania było tak bardzo oczekiwane przybycie Mikołaja, który dokonał dekoracji medalowej i pucharowej zwycięzców zawodów biathlonowych oraz wręczył wszystkim uczestnikom zabawy piękne prezenty (fot. powyżej). Mamy nadzieję, że w przyszłym roku znów nas odwiedzi.

Serdecznie dziękujemy Wiolecie Humieja, Bernadecie Łabęckiej, Annie Bigus i Agacie Opiola - za współorganizację imprezy i ogromny wkład pracy w organizację i przebieg igrzysk. Podziękowania kieruję również do Jolanty Czarnieckiej ze sklepu „Wszystko Po Jeden Złoty” w Gryfowie - za podarowanie licznych gadżetów dla dzieci. Dziękuję uczniom SP nr 2, którzy przyczynili się do organizacji imprezy, a Mikołajowi - za przybycie oraz prezenty.

Anna Sołtys

## PODZIĘKOWANIA

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju składa serdecznie podziękowania wszystkim osobom, które wsparły akcję zbiórki mikołajkowej dla dzieci pochodzących z ubogich rodzin mieszkających na terenie gminy. Dzięki ludziom o dobrym sercu, wrażliwym na wymagających wsparcia i pomocy, przygotowano 40 paczek, które trafiły do potrzebujących najmłodszych mieszkańców naszej gminy.



11



Kochani, przed nami święta, więc nie ma co ukrywać, że rządzić będzie tradycyjna kuchnia. Barszcze, kapusty, ryby, serniki i makowce. Siła tradycji jest ogromna. Pamiętam, jak kiedyś na Florydzie doznałem szoku kulturowego, gdyż rodzina, u której byłem, zdecydowała, że w Boże Narodzenie będą królowały owoce morza. Tak więc była zupa z krewetkami, do tego małże, mule, kalmary, sushi, kraby, homary i jeszcze mnóstwo innych żyjątek typu zamknąć oczy i przełknąć nie pytając o to, co się konsumuje. Do dziś pamiętam zapach suszonych wodorostów oraz to, że owoców morza nie należy, pod żadnym pozorem łączyć z likierem jajecznym. Oj, długo będę pamiętał te święta!

Tak więc moja rada dla wszystkich jest taka, aby ostrożnie dobierać jadłospis i zachować umiar. Lepiej odejść od stołu czując, że tak właściwie jeszcze coś moglibyśmy zjeść, niż czując, że jeden niewłaściwy ruch spowoduje erupcję wulkanu. Wszystko po to, aby w pamięci pozostały tylko te przyjemne wspomnienia.

Zastanawiając się nad tym, co polecić na okres świąteczno-noworoczny czytelnikom Notatnika Świeradowskiego, stwierdzam, że warto kultywować tradycję na święta. Sięgnąć po sprawdzone przepisy, które są przekazywane w rodzinie od pokoleń. Na moim stole na pewno nie zabraknie kapusty z grochem, bo najlepszą robiła moja babcia i wspominając święta z dzieciństwa pamiętam ten prosty, acz zacyzny smak. Do kapusty na pewno upiekę biały pszenny chleb – bo taki też robiła babcia. Na pewno każdy ma jakiś ulubiony smak świąteczny, więc zachęcam do tego, aby pamiętać o tym, co dobre. A skoro mowa o tym, oto przepis na

## Świąteczny sernik

**Składniki - ciasto:** Półtorej szklanki mąki, 4 łyżki śmietany, jajko, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, olejek lub cukier waniliowy, ćwierć kostki margaryny, pół szklanki cukru (można mniej).

**Wykonanie:** Ciasto zagniatamy i wykładamy formę pieczeni do solidnego zarumienienia, wyciągamy i pozwalamy mu trochę ostygnąć. Jeśli tego nie zrobimy, rzadki ser wsiąknie w ciasto i będzie gumowate.

**Składniki - masa serowa:** 1 kg sera, szklanka cukru, 6 jajek, 4 łyżki oleju, olejek lub 2 cukry waniliowe, 4 łyżki śmietany, sok z 1 cytryny, 2 szklanki mleka, 2 budynie śmietankowe.

**Wykonanie:** Wszystkie składniki zmiksować na gładką masę (uwaga, będzie rzadka, ale w pieczeniu się zetnie). Wylewamy na ciasto i dorzucamy garść rodzynek oprószonych mąką



## Z każdej kuchni po trochu

(z mąką nie opadną na spód). Pieczemy w 170 stopniach około 45 minut. Należy kontrolować, czy wierzch się zetnie i zarumieni. "Rozpuszczamy w rondelku 2 czekolady z 5 łyżkami mleka i polewamy ciasto."



Jednak na okres poświąteczny i noworoczny polecam, aby każdy spróbował czegoś nowego. Można spróbować kuchni orientalnej (sushi, owoce morza), można też pokusić się o kuchnię molekularną (lody o smaku musztardy, sos pod postacią pianki, kawior o smaku pomarańczy, makaron w aerozolu, ryba o smaku czekolady, zielony groszek w postaci pianki czy herbaciany makaron) lub meksykańską (burrito, chimichanga, enchiladac, nachos i salsa).

Ja chciałbym polecić bardzo smaczny i efektowny mix Meksyku i Bliskiego Wschodu.

## Nachos

### z humusem i salsą

Nachos to chipsy z mąki kukurydzianej, salsa to sos na bazie pomidorów i papryki podawany na zimno, a humus to pasta z ciecierzycy.

**Humus (wersja amatorska):** Pół kilograma ciecierzycy (namoczyć na noc i potem ugotować), 4 ząbki czosnku, cebula, 50 ml oleju, łyżeczka vegety (przyznam się, że czasami jej używam!), sok z małej cytryny, łyżeczka soli, pieprz.

Wszystko miksujemy na gładką masę. Jeśli pasta jest zbyt gęsta, dodajemy wody z gotowania ciecierzycy.

**Nachos:** 150 g mąki kukurydzianej, 100 g mąki psennej, jajko, 100 ml mleka, po łyżeczce słodkiej papryki i kurkumy, łyżeczka soli.

Ciasto zagnieść, rozwałkować i pokroić na trójkąty. Smażyć na oleju z dwóch stron na złoty kolor.

Na każdego nachosa nakładamy dużą łyżeczkę humusu i pół łyżeczki gęstej, pikantnej salsy. Gwarantuję, że będzie smacznie. A jeśli takie danie pojawi się na sylwestrowym wieczorze, to czyż nie będzie ono znacznie lepiej smakowało, gdy obok pojawi się tequila? Myślę, że tak. No i jeszcze na koniec jedna tajemnica. Po długiej, wyskokowej nocy najlepszym przyjacielem pozwalającym uwolnić się od wielu dolegliwości to... Sprite.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku życzę, aby każdy dzień był • pyszny jak niedzielny rosół u babci • piękny jak góra bitej śmietany na słodkich truskawkach • i zdrowy jak garść pietruszki • a do tego dużo, dużo, bardzo dużo witaminy M - jak miłość - dla każdego.

Piotr Bigus

[cynamonowachata.pl](http://cynamonowachata.pl)

## KARP PO STAROPOLSKU W SZARYM SOSIE

Po pierwsze - nie zaprzyjaźnić się z naszym kilogramowym karpem, bo zostanie opcja paluszków rybnych z najbliższego sklepu.

Po drugie - karpia po oprawieniu kroimy w dzwonki, solimy i odstawiamy na 20 minut.

Krew mieszamy z sokiem z pół cytryny. W tym czasie sporządzamy pół litra wywaru z małego selera, dużej cebuli (drobne paski i piórka) kieliszka czerwonego wytrawnego wina, „naskórka” cytryny, a do smaku: ziarna pieprzu, odrobina imbiru i sok z pozostałej połówki cytryny.

Rybę zalewamy wywarem i gotujemy. Dzwonki przekładamy na ciepły półmisek, wywar przecieramy na gęstym sicie, dosmaczamy, szklaneczką ciemnego piwa, łyżką powideł śliwkowych, krwią,



cukrem (2 łyżeczki). Dodajemy 3 łyżki utartego suchego piernika na miodzie, 3 łyżki płatków migdałowych, 2 łyżki rodzynek oraz łyżkę masła.

Sosem po kwadransie gotowania polewamy naszego byłego przyjaciela.

Można konsumować na ciepło, a i na zimno jest zacyzny.

Rysował, gotował i smakował Robert Jagiełłowicz



1 listopada na obu świeradowskich cmentarzach odbyła się po raz pierwszy zbiórka „Przywracamy pamięć o Żołnierzach Wyklętych”, organizowana przez Fundację im. Kazimierza Wielkiego pod patronatem Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych i Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Celem zbiórki jest godne upamiętnienie Bohaterów Polskiego Państwa Podziemnego, walczących z obydwojma okupantami o niepodległość Polski. Udało się zebrać 486 zł, za co serdecznie wszystkim dziękujemy.

Poza wsparciem finansowym jesteśmy wdzięczni wszystkim za każdy uśmiech i dobre słowo. To one motywują nas do dalszej pracy i już dziś chcemy zaprosić Państwa na kolejną zbiórkę z okazji 1 marca, czyli Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Wolontariusze Fundacji Kazimierza Wielkiego - Beata Wilk, Karol Wilk oraz Marcin Różalski.



12





# 23. Finał WOŚP ♥ 11.01.2015

**Dla podtrzymania wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz dla godnej opieki medycznej seniorów .**

Szanowni Państwo, już 11 stycznia 2015 r. finał 23 Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który będzie przebiegał – jak w poprzednich dwóch latach - pod hasłem wspierania pediatrii i onkologii dziecięcej oraz godnej opieki dla seniorów. Tradycyjnie sztab będzie miał swoją siedzibę w Miejskim Zespole Szkół (w nim zaś także sklepiki, kramiki i loterie fantowe), a 40 wolontariuszy będzie zbierać do puszek pieniądze i rozdawać serduszka (bez względu na pogodę, jednak nawet w największy ziąb wszystkich rozgrzewać będzie – mamy nadzieję - żar serc). Świeradowski finał WOŚP rozegra się tradycyjnie już w hali spacerowej Domu Zdrojowego. Program będzie dogrywany do ostatniej chwili, dziś już wiadomo, że atrakcją popołudnia będzie ZAPROSZENIE DO ZUMBY (za symboliczne 10 zł wrzucone do puszek). Atmosferę podgrzeją śpiewając występy: seniorki z zespołu AMATI, dzieci z programem „Na Górnica Nutę” (piosenki, tańce i legendy o Świeradowie) oraz zespołu FAMILIA.

Liczymy też, że wzorem lat ubiegłych wszystkich do czerwoności licytacja gadżetów WOŚP i fantów przekazanych na rzecz Orkiestry przez darczyńców. Mamy już grafikę Henryka Sawki i obrazy z plenerów malarskich, a co się jeszcze organizatorom przydarzy - tego dziś jeszcze nie wiemy, poza tym, że o godz. 20 rozpocznie się światło do nieba, czyli pokaz fajerwerków. Zapraszamy do udziału w akcji, liczymy też na pomoc w zebraniu gadżetów na licytację i przy organizacji koncertu.

Osoby, które chcą pomóc lub mają pomysł, jak uatrakcyjnić akcję, proszę o kontakt pod nr 665 733 443.

Świeradowski sztab Wielkiej Orkiestry zamierza rozpocząć „granie” jeszcze przed 11 stycznia, przedstawiając do internetowej licytacji tę oto grafikę Henryka Sawki (obok), którą rysownik stworzył na żywo na oczach widzów całej Polski podczas prowadzonego na żywo z hali spacerowej „Szkła Kontaktowego” TVN24 (początek marca br.). Rysunek został oprawiony i подарowany Urzędowi Miasta, a teraz UM przekazuje dar na szczytny cel WOŚP. Cena wywoławcza grafiki wynosi 400 zł, a licytować można drogą elektroniczną, zgłaszając swoją cenę zakupu na adres [dorota@swieradowzdroj.pl](mailto:dorota@swieradowzdroj.pl) i podając imię, nazwisko oraz numer telefonu.

Aktualne notowania aukcji prezentowane będą na stronie miasta [swieradowzdroj.pl](http://swieradowzdroj.pl) w „aktualnościach”. Szczegółowych informacji udzieli Państwu Dorota Marek, kierownik referatu ds. promocji gminy, turystyki, kultury i sportu UM, tel 75 7136 482 lub 483. Zapraszamy do licytacji i mamy nadzieję, że jej uczestnicy (wielu) otworzą swe serca i portfele. (aka)



## Czas choinek

Wielkimi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Jeżeli decydujemy się na żywą choinkę, ważne jest, żeby nasze świąteczne drzewko pochodziło z legalnego źródła. Dlatego jak co roku Nadleśnictwo Świeradów wyznaczyło w mieście dwa punkty sprzedaży – przy ul. Wilczej 2 (warsztaty) i przy ul. Sanatoryjnej 15 (leśnictwo Czerniawa), gdzie będzie można wybrać tę wymarzoną i kupić w rozsądnej cenie. Zainteresowanych zakupem zapraszamy w dniach 19-23 grudnia br. w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>.

Cena choinki zależy od jej wysokości. I tak:

- do 1,0 m - 18 zł
- od 1,0 m do 1,5 m - 21 zł
- od 1,5 m do 2,5 m - 30 zł
- od 2,5 m do 3,5 m - 37 zł
- od 3,5 m do 5,0 m - 61 zł
- od 5,0 m do 10,0 m - 123 zł

Dlaczego u nas?

Zdarzają się sytuacje, gdzie miły pan, sprzedaje „swoje” choinki po okazjonalnej cenie. Niestety często jest tak, że po prostu wyciął lub wykopał je z lasu. Dlatego bardzo ważne jest, by nie przykładać ręki do przestępstwa i sprawdzać źródła, z którego pochodzą drzewka. Przy zakupie w punktach nadleśnictwa każdy dostaje asygnatę – czyli dowód zakupu.



## Czas choinek



Tak się jakoś złożyło, że świeradowscy hodowcy gołębi zrzeszyli się w trzech kołach: w Mirsku (trzech), Pobiednej (dziewięciu) i Nowym Mieście (dwóch). Każde z tych kół organizowało swoje podsumowanie sezonu, każdemu kołu Urząd Miasta zakupił bele specjalnego falistego papieru do wyściania gołębi klatek i ufundował 20 pucharów dla hodowców, których gołębie wygrywały wyścigi w poszczególnych kategoriach lotów.

Ostatnia tego typu impreza, połączona z wystawą gołębi, odbyła się 29 listopada w Nowym Mieście, a Dorota Marek wręczyła puchary (na zdjęciu odbiera go xxx)



**UWAGA! 23 LISTOPADA ZAGINĄŁ KOT - reaguje na imię MISZA. ZNAJAZCĘ PROSIMY O KONTAKT POD NR TELEFONU 602 628 107 lub 680 880 830. NAGRODA!**

## PROMIENIOWANIE



W wtorkowy wieczór 9 grudnia w okresie adwentowego oczekiwania z Maryją-Matką na narodzenie Dzieciątka, w kościele św. Józefa Obl. NMP w Świeradowie przeżyliśmy spektakl teatralny, który przypomniał nam wielką – obok matki – rolę ojca w naszym życiu.

Jeden z ostatnich dramatów Karola Wojtyły - „Promieniowanie ojcostwa” - Artur Dziurman, reżyser i opiekun grupy, przystosował jakby na potrzeby osobistej opowieści: nie tylko o „idei ojca” będącej głównym tematem dramatu, ale także o codzienności zespołu niewidomych i niedowidzących artystów „Sceny Moliere”.

Przeżywając spektakl obserwowaliśmy jak Matka - Magdalena Sokołowska, i Ojciec - Maciej Jackowski (oboje na zdjęciu powyżej) utwierdzają swoje role macierzyństwa i ojcostwa poprzez odkrywanie nawzajem swojej odmienności. Choć spektakl mówił o tak trudnych doświadczeniach, jak brak swojego miejsca, brak dobrego ojca, o samotności i niezrozumieniu, to jednak zostawił miejsce na promieniowanie... NADZIEI.

Niech TA NADZIEJA towarzyszy NAM WSZYSTKIM w oczekiwaniu i przeżywaniu ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU!  
ks. Franciszek



**Uprzejmie informujemy, że w piątek 2 stycznia 2015 r. Urząd Miasta będzie nieczynny.**

**XV Bal Rodziców Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie-Zdroju**

**Kawiarnia „Bohema” 24 stycznia 2014 r.**

**od godziny 19.00 do 1.00**

Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy mają ochotę na dobrą zabawę. Zapewniamy wiele atrakcji.

Bilety w cenie 120 zł od osoby do nabycia w sekretariacie szkoły (tel. 75 78 16 373)

Zapraszają  
Dyrektor i Rada Rodziców  
Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie-Zdroju

PS. Piękne podziękowanie wszystkim wykonawcom oraz współorganizatorom spektaklu, którzy byli: Urząd Miasta, Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Park Hotel Buczyński.





## TABELA KOŃCOWA ROZGRYWEK PIŁKARSKICH RUNDY JESIENNEJ (I JEDNEJ WIOSENNEJ) W SEZONIE 2014/2015 - KLASA A, GR. II

| Poz. | Drużyna                     | Z        | R        | P        | Br. zd.   | Br. str.  | Pkt.      |
|------|-----------------------------|----------|----------|----------|-----------|-----------|-----------|
| 1.   | COSMOS RADZIMÓW             | 11       | 2        | 1        | 60        | 18        | 35        |
| 2.   | OLSZA OLSZYNA               | 9        | 3        | 1        | 62        | 16        | 33        |
| 3.   | BŁĘKITNI STUDNISKA          | 9        | 3        | 2        | 50        | 23        | 30        |
| 4.   | POGOŃ MARKOCICE             | 9        | 2        | 3        | 46        | 24        | 29        |
| 2.   | <b>KWISA ŚWIERADÓW ZDR.</b> | <b>8</b> | <b>2</b> | <b>4</b> | <b>46</b> | <b>37</b> | <b>26</b> |
| 6.   | STELLA LUBOMIERZ            | 7        | 3        | 4        | 42        | 33        | 24        |
| 7.   | SKALNIK RĘBISZÓW            | 5        | 1        | 8        | 36        | 36        | 16        |
| 8.   | LZS RADOSTÓW                | 5        | 1        | 8        | 37        | 44        | 16        |
| 9.   | SUDETY GIEBUŁTÓW            | 4        | 2        | 8        | 35        | 49        | 14        |
| 10.  | BAZALT SULIKÓW              | 3        | 3        | 8        | 31        | 53        | 12        |
| 11.  | ISKRA ŁAGÓW                 | 3        | 3        | 7        | 27        | 50        | 12        |
| 12.  | JAŚNICA OPOLNO ZDRÓJ        | 3        | 3        | 8        | 23        | 54        | 12        |
| 13.  | ORZEŁ PLATERÓWKA            | 3        | 4        | 8        | 22        | 45        | 10        |
| 14.  | CHMIELANKA CHMIELEŃ         | 0        | 4        | 9        | 18        | 53        | 4         |



Zwycięstwem 8:1 na własnym boisku nad Orłem Platerówka seniorzy TKKF KWISA zakończyli rundę jesienną, plasując się – z 26 punktami (8 wygranych, 2 remisy, 3 porażki) – na 5 miejscu w tabeli rozgrywek.

Z 44 strzelonych bramek 28 poszło na konto Przybyły, 11 – Ostrejki, a 10 – Rojka.

16 listopada rozegrano awansem pierwsze spotkanie rundy wiosennej – gościliśmy piłkarzy LZS Radostów i okazaliśmy się gościnni nad wyraz, przegrywając 2:3.

Znacznie lepiej w rozgrywkach w swych klasach sprawują się juniorzy (fot. powyżej), którzy zajmują pierwsze miejsce w lidze terenowej. Trampkarze (na zdjęciu obok) są na drugim miejscu w swojej lidze terenowej, orliki zaś brały udział w czterech jednodniowych turniejach, gdzie liczyło się przede wszystkim samo uczestnictwo (bez punktacji i klasyfikowanych miejsc), więc wszystko, co najlepsze w młodej piłce, dopiero przed nimi.

## Golf, jesienny golf



28 października odbył się już drugi turniej mini golfa, zorganizowany w ramach zajęć sportowo-rekreacyjnych pod nazwą „Trener Osiedlowy”, na bazie Świetlicy Środowiskowej „Mrowisko” działającej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Świeradowie-Czerniawie. Turniej odbył się w dwóch kategoriach wiekowych: chłopców i dziewcząt klas I-III i IV-VI (z obu świeradowskich podstawówek).

Mimo jesiennego aury pogoda wyjątkowo dopisała i sprawiła, że spotkanie przebiegało w miłej i sportowej atmosferze. Każdy z uczestników otrzymał kartę do gry, na której współzawodnicy zapisywali ilość uzyskanych punktów. Spotkaniu towarzyszyło wiele radości i rywalizacji. Po przejściu stanowiącego do gry uzyskali następujące wyniki spotkania:

Chmielowiec, 2 - Daniel Bigus, 3 - Agata Szaniawska.

### Klasy IV-VI

1 - Szymon Chmielowiec, 2 - Gabriel Szumlas, 3 - Jakub Szwabich.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe medale, dyplomy i drobne upominki. Należy tutaj wyróżnić dwóch najmłodszych zawodników turnieju z rocznika 2008, którzy na równi rywalizowali ze starszymi kolegami – Jacka Szaniawskiego i Antoniego Pogorzelskiego i którzy również otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki.

Korzystając z okazji chciałabym podziękować Annie Bigus - za pomoc w organizacji spotkania. Podziękowania należą się również świeradowskim gimnazjalistom - za cierpliwe sędziowanie najmłodszym uczestnikom zawodów.

Głównym celem organizowanego turnieju była promocja sportu, aktywnego spędzania czasu wolnego i zdrowego stylu życia, a także popularyzacja mini golfa.

Anna Soltys



14

Klasy I-III  
1 - Natalia

## Zimowe wyprzedaże



Podczas sezonowych wyprzedaży warto pamiętać o kilku podstawowych zasadach – przypomina Agnieszka Cichoń, Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Lubaniu.

Po pierwsze – porównujemy oferty różnych sklepów, zastanówmy się, czy rzecz, którą wkładamy do koszyka, jest nam faktycznie potrzebna. Warto krytycznie oceniać kolorowe ogłoszenia o sezonowych przecenach – nie wszystkie są dla nas okazją. Bywa także, że właściciele sklepów kuszą gratisami dołączanymi do produktów. W rzeczywistości za taki prezent albo musimy zapłacić, albo okazuje się, że zakup towaru bez upominku jest znacznie bardziej opłacalny.

Po drugie – pamiętajmy, że nie możemy zwrócić do sklepu towaru tylko i wyłącznie dlatego, że przestał nam się podobać. Zgodnie z prawem sprzedawca może odmówić przyjęcia towaru bez wad i zwrócenia klientowi pieniędzy bądź też wymiany na inny. Nie istnieją natomiast przeszkody, aby sprzedawca mimo braku takiego obowiązku

uwzględnić prośbę klienta. W niektórych sklepach wewnętrznymi regulaminami wprowadzono prawo do zwrotu towaru bez wad i jest to dobry gest w stosunku do klientów. Jeżeli w sklepie nie ma widocznej informacji o możliwości zwrotu towaru w określonym terminie, trzeba zapytać o to sprzedawcę. Gdy jego odpowiedź będzie pozytywna, najlepiej mieć to potwierdzone na piśmie. Można poprosić, aby sprzedawca zaznaczył to np. na paragonie. Ustawa „konsumencka” przewiduje jednak wyjątki od tej zasady, ale dotyczą one zakupów dokonywanych na odległość albo poza lokalem przedsiębiorstwa, np. na prezentacji lub przez internet. Wówczas mamy 10 dni na odstąpienie od umowy zakupu bez podania przyczyn.

Po trzecie – nie zapominajmy o paragonach lub innych dowodach zakupu – są one pomocne w dochodzeniu roszczeń w przypadku sporu z przedsiębiorcą.

Po czwarte – jeśli kupiliśmy wadliwy produkt, zawsze przysługuje nam prawo do reklamacji. Sprzedawca odpowiada za zgodność towaru z umową aż 2 lata. Reklamację składamy w sklepie – najlepiej na piśmie. Gdy do produktu dołączona jest gwarancja, wtedy możemy zgłosić reklamację gwarantowi (najczęściej jest to producent lub dystrybutor). To my dokonujemy wyboru, który wariant jest dla nas korzystniejszy i u kogo będziemy dochodzić naszych roszczeń.

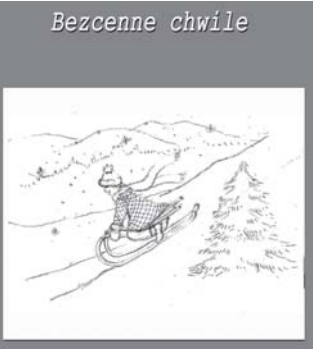
Warto również wiedzieć, że zdarzają się różnice w cenach podanych przy towarze z cenami zakodowanymi w kasie, czytniku oraz podanymi w gazetkach reklamowych. Pamiętaj - cena podana na półce lub na metce jest obowiązująca. W związku z tym mamy prawo kupić produkt po tej właśnie cenie.

Pamiętaj - bezpłatną pomoc w dochodzeniu swoich praw możesz uzyskać u Powiatowego Rzecznika Konsumentów.



W książce pt. **„Na zachód od Odry”** Teresa Głośnicka zawarła - mieszkając już w Nowym Jorku - wspomnienia z dzieciństwa i lat szkolnych, które spędziła w Świeradowie. Po wakacyjnej przerwie prezentujemy - dzięki uprzejmości Autorki - kolejną część tej książki, zatytułowaną **„Bezcenne chwile”**.

Autorką rysunku do „Bezczennych chwil” (poniżej) jest Anna Pelczarska-Kowalczuk.



Bardzo poważny wypadek nasz tato przeżył jeszcze na Wólcie Husińskiej. Dziadek Piotr – po powrocie z Ameryki w 1913 roku – kupił gospodarkę, założył rodzinę z 16 lat młodszą dziewczyną i trzymał konie. Zabierał swego Adasia do Janowa Podlaskiego, objaśniał rasy, maści, chody, budowę, widział że syn ma do nich serce. Pewnego razu trafił się gniady ogier

wyjatkowej urody i temperamentu. Strach było podejść, ale Adam nigdy nie był bojaźliwy i też uważał, że „jego życie jest w dobrych rękach”. Narowisty koń wierzął, kopał i stawał dęba. Właśnie opadając uderzył kopytem w ramię młodzieńca, które osunęło się w dół! Wiejski lekarz mógł zrobić tylko jedno – włożyć własną gołą piętę w zerwaną pachę i "naprowadzić" ramię na miejsce. I tak zrobili. Bez nieczulenia. Aż zemdłał...

Zdarzyło się, że i tato pojechał „lubelskim” pociągami odwiedzić brata, rodzinny dom, groby, bliskich w Krasnymstawie. Wrócił obdarowany prezentami ponad miarę! Tam odwiedzili go na pociąg i pomogli zapakować bagaże, a do domu miał niedaleko ze stacji, więc... poradził sobie. Szedł postawny ścieżką od torów w swym ulubionym gabardynowym płaszczu sprzed wojny. I chociaż kupił go młody, około 20-letni mężczyzna, który z latami zmienił posturę, płaszcz nadal dobrze się prezentował i pasował. Był w popielatym kolorze z kropką ciepłego brązu nadającą głębi i powagi. Prosty w kroju, proporcjonalnie przykrywający kolana, z wykładanym kołnierzem, krytymi guzikami i długim zakładanym rozcięciem z tyłu. Służył do końca. A owego dnia powrotu z zamojszczyzny tato niósł w obu rękach walizki, pod pachą dywan, a w zębach trzymał na sznurku pudełko z parką gołębi!

Zgodził się na likwidację swych ptaków z okazji chrzcin naszej starszej córki Maty. Oskubane i wypatroszone w ilości 20 sztuk trafiły w ręce mojej teściowej Marii Głośnickiej, znanej wśród przyjaciół z bardzo dobrej kuchni i wyszukanych potraw. Jak zwykle, wesoła Zuzia Jankowiak uprzejmie zapytała teściową przy powitaniu:

- *To jaka jest dzisiaj specjalność dnia?*  
- *Niespodzianka!* - odparła z emfazą i uśmiechem, i dodała: - *Gołąbki.*

Zuzia spojrzała na mnie z konsternacją... kapucha? i to ta niespodzianka? Ale teściowa zaraz ją uspokoiła:

- *Prawdziwe, z gołębnika.*

Upieczone na maśle wśród koperkowych zielonych łodyg, podlewane winem, stały się niezapomnianym daniem.

Nie da się myśleć ani mówić o naszym ojcu w oderwaniu od historii II wojny światowej. Nierozłącznie kojarzę go z wizerunkiem polskiego żołnierza ze sceny zaślubin Polski z morzem. Szedł z frontem na Berlin w szeregach I Armii Wojska Polskiego, biorąc udział w walkach o Wał Pomorski, wyzwalanie Kołobrzegu, forsowanie Odry. Chętnie opowiadał o tamtych czasach – musiał opowiadać! – wciąż od nowa i od nowa, a my byliśmy jego wiernymi słuchaczami. W ciepłym domu rozlegał się huk nadlatujących Messerschmittów, słysząc było świst katusz, padały głośne komendy w polskim i niemieckim języku... Ojciec zrywał się zza stołu i demonstrował rozbrajanie Niemców. Aż mama przerywała: *Spokojnie, Adam, spokojnie...*

Chwalił żołnierzy, z którymi się zetknął, na przykład Łotysza, towarzysza wiadów, dzięki któremu szczęśliwie podchodzili w miejsca niedostępne, bowiem cudownie umiał wychwycić każdy szelest liści, drgnięcie na strunie drutu niesionej radiostacji, zapach „obcego”. Wychowany w krainie jezior i bagien, żył tam z polowania na dzikie kaczki, gęsi i łosie.

Tato wciąż przeżywał śmierć młodego żołnierza, prawie dziecka, który zmarł mu na rękach, zanim skończyli mówić pacierz... Salwa z karabinu maszynowego przeszła mu podbrzusze i tato, podtrzymując ręką jego ciepłe wyływające wnętrzności, tulił go, aż ten skonał.

Albo jak biegnąc tyralierą wśród kul przez zamrażnięte pole pokryte śniegiem, potknął się nagle i zatoczył, a kula przeleciała obok ucha... i spostrzegł, że to zamrażnięta dłoń w polskim mundurze wystająca spod śniegu uratowała mu życie. Jak czekali na rozkaz

długie godziny zanurzeni w wodzie powyżej pasa, ukryci pod krzakami zarastającymi brzeg rzeki... Nic nie gloryfikował, po prostu przekazywał, co widział, co przeżył... Mówił, że to był ważny czas, że czuł się tam potrzebny.

Jeszcze kojarząc słowo „wojna” bardziej z grą w karty, a widząc podeksycytowanie taty, zapytałam: *To kto wygrał tę wojnę?* To było niepotrzebne pytanie. Chmura zastąpiła mu czoło, zapadła cisza namysłu, zanim pogodził się z odpowiedzią:

- *Przepędziliśmy Niemców, ale nie wygraliśmy* – i wyszedł na korytarz zapalić papierosa.

Wiele lat, zbyt wiele, nie rozumiałam tej odpowiedzi. Rodzice szefem z rzadka wspominali jakiegoś dziadka z Sulejówka. Tata głos się zmieniał, słysząc było żołnierską nutę, za chwilę mógłby stanąć na baczność, mama na moment w zadumie przerywała pracę. Wydawało się, że to musi być bardzo zamierzcha lub nieznacząca postać ten „Dziadek”. Bo my nie mamy tam rodziny, a na świadectwach zawsze miałam 5 z historii i nic o nim nie słyszałam. O prawdzie Katynia dowiedziałam się w 1990 r., miałam 37 lat. Czuję się oszukana.

Namacalnymi pamiątkami z wojska były tylko „oficerki”, buty z wysokimi cholewami naciągniętymi na prawidłach, stojące w pokoju na strychu, i dyplom za szkłem na głównej ścianie pokoju z napisem „Ogniomistrzowi artylerii”. Rodzice mieli głęboką świadomość sytuacji politycznej, w której przyszło żyć, a jednocześnie poczucie bezsilności widząc porywającą swe dzieci falę propagandy i komunistycznej modły. W milczeniu patrzyli na pierwszomajowe pochody, huczne rocznice Rewolucji Październikowej czy festyny 22 lipca. Nie żyli przeszłością, a nawet jakby zamknęli ją na klucz. W kredensie leżała pamiątka mamy z pleszej, harcerskiej pielgrzymki na Jasną Górę – blaszany obrazek w kształcie tarczy z podobizną Matki Boskiej Częstochowskiej, i jedynie ze zdjęć znaliśmy jej gimnazjalną przeszłość: rowerowe wycieczki na majówki, z koleżankami na schodach zamojskiego ratusza, w jednakowych beretach z emblematami szkoły, jakaś wzmianka o widoku z Kopca Kościuszki. Mamę bardziej martwiło usunięcie lekcji religii z naszych szkół czy zajmowało śledzenie obrad Soboru Watykańskiego. O polityce rozmawiali rzadko i tylko z wujkiem Stefanem, licząc się z jego zdaniem. Komentował informacje o „Praskiej wiosnie” i fali strajków studenckich wiosną 1968 r. w kraju, nie kryjąc, co myśli o władzy ludowej i za grosz nie dając wiary oficjalnym mediom:

- *Hela, ty nie wierz w to, co oni mówią, to szubrawcy. To zgraja łobuzów panoszy się w kraju i wcale o nim nie myśli* – mówił spokojnie z przekonaniem w głosie i tylko po charakterystycznym obcieraniu potu z twarzy można było rozpoznać jego najwyższe oburzenie. Tato nie zaprzeczał...

A więc jakie jest prawdziwe oblicze naszego narodu? Czy „Polska Ludowa” na pewno brzmi dumnie? Co zatem oznaczają moje referaty wybierane na akademie szkolne ku chwale wiecznej przyjaźni z braterskim Krajem Rad, sławiące bojowników o komunistyczny porządek na świecie – od Związku Radzieckiego, przez Polskę, Kubę, po Koreę i Wietnam – a podszyte strachem przed imperializmem amerykańskim? Albo te porywające wyuczone wiersze rewolucyjne deklamowane z przejęciem... więc sielanka, która mnie otacza, ma drugie dno. Rysa na diamencie dziecięcego poczucia szczęścia, niewidoczna gołym okiem, staje się moim problemem. Chcę przejrzeć się w innej wodzie, wyjść na drogi za horyzont gór, poznać nowych ludzi, wstąpić na msze do nieznanym kościołów:

- *Mamo, czy pozwolicie mi pojechać do szkoły do Wrocławia?*

Żegnając mnie na progu domu, na drogę do internatu, powiedziała: *Dużo mi pomagałaś, dziecko, dziękuję ci.* A ja na to: *Mamo! Nie trzeba. To ja stokrotnie dziękuję! Tylko przy Tobie było bezpiecznie.*

X X X

Wyjechałam w końcówce lat 60., a więc dobre 10 lat przed ekologiczną klęską w Górach Izerskich, która soczysty, szumiący las świerkowy zamieniła w cmentarzysko drzew na gołoborzach. Sąsiedztwo przemysłowego okręgu na styku trójkąta Polska-Czechosłowacja-Niemcy, emitującego wówczas do atmosfery zabójcze ilości zanieczyszczeń, znoszonych zachodnimi w tej części Europy wiatrami na to pasmo Sudetów, przyjmuje się za podstawowy powód osłabienia drzewostanów.

Naruszona delikatna równowaga ekosystemu uruchomiła lawinę problemów niemożliwych do zahamowania. Na trudne lata 80., sztyfowej walki leśników o Góry Izerskie, szczęśliwie nałożyła się walka Polaków o zniesienie krzywdzącego naród, utopijnego ustroju komunistycznego i pozbawienie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej władzy absolutnej. Po latach „dyktatury proletariatu” została bankrutująca gospodarka, zakłamana historia, przetrącone kręgosłupy. W końcu przyznaliśmy, że nasz świat opisany jest w „Folwarku zwie-

rzecym”. I skrajnie obcy polskiej, chrześcijańskiej tożsamości. Mo-dlitwa Jana Pawła II w 1979 roku o „odnowienie oblicza tej Ziemi” była jak kromka chleba i światło w tunelu dla zbłądzonego i nie pozostała głosem wołającego na puszczy – powstała „Solidarność”. W odpowiedzi reżim wprowadził stan wojenny w 1981 roku.

W nocną kolejkę do sklepu przy masarni wychodził mój tato-emeryt. Mięsa i wędlin na kartki żywnościowe starczało dla kilku pierwszych osób. Narastająca inflacja doszła do 600 procent rocznie w 1989 roku. Dopiero zapaść ekonomiczna kraju wymusiła na partii oddanie władzy. Zmiana ustroju z demokracji ludowej na republikę parlamentarną oraz systemu gospodarczego z centralnie kierowanego na wolnorynkowy – w Polsce w 1989 roku, a wkrótce potem w sąsiednich krajach – doprowadziła do likwidacji zatrujących izer-ski region zakładów i zobowiązała do przestrzegania wyśrubowanych norm. Jednak wyeksploatowany majątek FWP i sanatoria już tak nie przyciągały czasowiczów i kuracjuszy. Tylko ludzie trwali w jedno-sci dla miasta. Dzieciom postawili nowoczesną szkołę, a młodym rodzi-nom gustowne osiedle bloków, wypełniając nimi lukę na centralnie położonych łąkach. Zgrabnie powiększyli kościół pod wezwaniem św. Józefa Oblubieńca, aż stał się celem Zbigniewa Bartkowiaka, nauczyciela i nieocenionego wychowawcy ze Lwówka oraz zamiłowane-go turysty, do pokazywania wycieczkom jako przykład współczesnej architektury w kontekście myśli budowniczych istniejącej świątyni, z uszanowaniem ducha miejsca. Gęsto sadzili popularne i nieznane odmiany drzew i krzewów, pielęgowali dawne. Na zdrojowe, oświe-tlone po zmierzchu tarasy, wystawiali dorodne palmy zimujące w Hali Spacerowej, i potężne agawy strzelające pędem z tysiącami rurkowa-tych, intensywnie pachnących kwiatów, niemal do policzenia na mo-jej nocnej fotografii. Może to letnie świeradowskie kwiaty i parkowe drzewa w zimowej szacie – ozłoczone słońcem, co świeci tu częściej niż na nizinach, oczarowały pracowników Kombinatu Górniczo-Hutni-czego Miedzi z Lubinia, że stworzyli tutaj swoją bazę sportowo-wypo-czynkową? PTTK wciąż dbało o szlaki turystyczne i regularnie posy-łało śmiatków z puszkami farby na wszystkie grzbiety. Na nowe nar-ciarskie trasy z wyciągami rokrocznie przyjeżdżał z Gdańska z córkami studencki kolega mego męża, dopóki żyła mama. W styczniu 1990 roku podczas wspólnej kolacji po przyjeździe miłych gości, w towa-rzystwie mamy i wujka Stefana rozmawialiśmy o dziejącej się historii. Tato był Wielkim Nieobecny przy stole, gdzie stawał kiedyś półmi-ski, wspominał wojnę, oglądał filmy. Właśnie runął 28-letni mur berliński. Jeszcze wczoraj nierealne marzenie Niemców o zjednocze-niu, dzisiaj głośno brzmiało. Nikt z nas nie wątpił, że tak się stanie. To zajęło im niecały rok.

W 1991 roku na pierwszokomunijnej mszy świętej mojej bratani-cy, podziękowania za pomoc w przygotowaniu dzieci skierowane były również do dyrektorki szkoły podstawowej. 30 lat wcześniej taka współ-praca też była nierealnym marzeniem naszej mamy.

Na Świeradów świeżym okiem nieznanego spojrzeli pasjonaci budownictwa, pomnażania kapitału, pionierskie dusze. Gościnnie potraktowani, wsparci bogatą kadrą medyczną, wykształconymi rocz-nikami, środowiskiem artystów, co upodobało sobie tę malowniczą krainę, razem osadzili rodowy klejnot Izerów w koronie polskich ku-rortów. I w tej ekskluzywnej oazie zieleni ugruntowali raj dla aktyw-nych turystów, co kochają wędrówki, rower, narciarskie biegi i zjazdy.

A góry? Dźwignięte umysłem i ciężką pracą świeradowskich le-sników, dzisiaj – 3 dekady po katastrofie – szumią nowym lasem, aż zapiera dech w piersiach. I otoczone troską zakorzenionego pokole-nia nadal hojnie darzą – szlachetnym kamieniem, ozdrawieńczą wodą, radocznym źródłem, żywicznym powietrzem, leczniczym torfem, miękkim drewnem, cudownymi widokami, a najważniejsze – ludźmi zakochanymi w swej małej ojczyźnie!

Uratowanie tego świata odbieram jako zwycięstwo woli człowie-ka, który mówi, że to jego dom, życie, kosmos. To się nazywa patrio-tyzm.

(dokończenie w następnym numerze)

**Nadal zachęcamy świeradowian pamiętają-cych czasy uważane dziś przez młode pokole-nie za prehistorię, by chwycili za pióra i spró-bowali oddać ducha zamierzchłych epok. Ocal-my w pamięci przeszłość, przypomnijmy sobie i innym Świeradów, który pokryła patyna cza-su, ludzi, którzy odeszli, wydarzenia, które być może nikim nie wstrząsnęły, a mimo to zapadały w pamięć. Łamy „Notatnika” są dla tych wspomnień zawsze otwarte!**

**NOTATNIK ŚWIERADOWSKI.** Wydaje Gmina Miejska Świeradów–Zdrój. Druk - PRO-MEDIA Opole, ul. Składowa 4. Nakład - 1.800 egz. Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 661 784 827, [notatnik@swieradowzdroj.pl](mailto:notatnik@swieradowzdroj.pl)  
Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482.  
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.







## HALA SPACEROWA DOMU ZDROJOWEGO

W sylwestrową noc porwiemy Państwa do szampańskiej zabawy w rytmach hitów krajowych jak i zagranicznych, o którą zatroszczy się profesjonalny zespół muzyczny grający na żywo - New Gong z Bogatyni.

W tę wyjątkową noc nikt nie pozostanie samotny, gdyż uroczy nastrój udziela się wszystkim. O zadowolenie podniebienia zatroszczy się nasza doświadczona szefowa kuchni. A po nocy sylwestrowej zapraszamy do korzystania z kuracji pitnej wodą radonową, która postawi na nogi po szaleńczej zabawie. Dzieje się tak dlatego, iż kuracja radonowa to nie tylko ratunek dla zmęczonych kończyn i stawów, ale także pomaga szybko i skutecznie pozbyć się resztek toksyn z organizmu.

Początek balu o godz. 20<sup>00</sup>, zakończenie o godz. 4<sup>00</sup>. Bilety w cenie 265 zł od osoby są do nabycia codziennie w recepcji Domu Zdrojowego. Rezerwacja telefoniczna - 75 78 20 500 lub 75 78 20 600, a także drogą elektroniczną - rezerwacja@uzdrowisko-swieradow.pl

## REZYDENCJA BASIEŃKA

Na bal sylwestrowy przy muzyce mechanicznej Rezydencja BASIEŃKA zaprasza od godz. 20<sup>00</sup> do 4<sup>00</sup>. W przerwach między tańcami kuchnia poleca dania gorące - bitki drobiowe w sosie śmietanowo-ziolowym, boeuf strogonow, nuggetsy, barszcyk z pasztecikiem - oraz zimne przekąski - sałatkę z selera, szynki i ananasa, półmiskę mięs pieczonych, sos czosnkowy, śledzik musztardowy, galaretkę z drobiu i jajka w sosie szczypiorkowym, a ponadto ciasto, napoje zimne i gorące. Alkohol we własnym zakresie.

Wstęp 150 zł od osoby. Zapisy w „Basieńce”, ul. Leśna 4, tel. 600 591 947.

## ŚWIERKOWA KARCZMA

Stało się tradycją, że Sylwester w „Świerkowej Karczmie” to wspaniała biesiada przy blasku kominka z muzyką w tle (bez tańców). Jak co roku, gospodarz proponuje dwa rozwiązania:

➤ Rezerwacja miejsca wraz z specjalnym na ten dzień menu sylwestrowym (75 zł od osoby). A w menu na dobry początek: rolada noworoczna, ziemniaki z wody, zestaw surówek. Przekąski: śledziowy przysmak, galaretki drobiowe, decha na zagrychę, barszcz czerwony z pasztecikiem.

➤ Sama rezerwacja miejsca z możliwością zamówienia dań gorących, przekąsek i napojów po cenach z karty sylwestrowej (40 zł od osoby).

Dla wszystkich gości lampka szampana gratis.

Biesiada zaczyna się o godz. 20<sup>00</sup>, a kończy o 2<sup>00</sup>.

Rezerwacja w karczmie (ul. Nadbrzeżna 4), telefonicznie pod nr 501 125 614 lub elektronicznie - kontakt@swierkowakarczma.pl

## SMAK BACA I KOLEJ GONDOLOWA

Ośrodek SKI&SUN oferuje trzy warianty spędzenia sylwestrowej nocy - dla każdego coś stosownego, wedle stanu portfela i upodobań:

☐ W restauracji Smak Baca na górnej stacji goście będą się bawić przy muzyce DJ-a w godz. 18<sup>00</sup>-2<sup>00</sup>. W menu 4 ciepłe posiłki, 4 zimne posiłki, butelka wódki (lub wina) na parę, napoje zimne i gorące, dostęp do baru, a o północy widok na pokaz ogni sztucznych na dolnej stacji.

Cena biletu od osoby - 180 zł + bilet turystyczny lub karnet narciarski za 65 zł.

☐ W Smak Bacy na dole impreza otwarta od godz. 18<sup>00</sup> do 3<sup>00</sup>, z możliwością rezerwacji miejsca siedzącego (80 zł od osoby, do wykorzystania w barze), z tańcami przy muzyce dyskotekowej na parkiecie i dostępem do restauracji.

☐ Sylwestrowa jazda nocna od godz. 18<sup>00</sup> do 2<sup>00</sup> (karnet - 65 zł), namiot dla 100 osób przy dolnej stacji, muzyka dyskotekowa, grill, dostęp do restauracji.

Rezerwacja balu oraz miejsc siedzących na dolnej stacji: smakbaca@op.pl



**Bożonarodzeniowy Jarmark Izerski**

20 grudnia 2014 w godz. od 12.00 do 18.00  
Chata Wujka Toma przy Hotelu & Medi-SPA Biały Kamień,  
ul. Leśna 8, tel. 75 78 17 551

Serdecznie zapraszamy na jarmark żywnościowych produktów naturalnych oraz twórczości lokalnych rzemieślników, przy muzyce na żywo, między innymi:

- ręcznie robiona biżuteria, malarstwo, decoupage,
- swojskie wędliny, wędzone sery
- miód z Izerskiej Pasieki
- zboża, oleje tłoczone na zimno, ciasta
- naturalne, pachnące, ekologiczne poduszki z gryki i orkiszu
- ceramika (w tym warsztaty toczenia na kole),
- malowane szkło, witraże, szklane obrazy,
- rzeźbione świece, szopki, sztyklowe bombki
- ponad 30 wystawców,
- muzyka na żywo:
- regionalny zespół "Bogdanki z Mirski",
- słynny akordeonista Pan Kazik Hołosewski

**WSTĘP WOLNY**

## Każdy może zrobić szopkę...

Już po raz piąty

Miejska Biblioteka Publiczna, Urząd Miasta  
i Parafia św. Józefa w Świeradowie-Zdroju

serdecznie zapraszają

dzieci, młodzież i dorosłych (a najlepiej całe rodziny)  
do wykonania szopki Bożonarodzeniowej



Na prace czekamy do 23 grudnia w kościele,  
gdzie będą wystawione do Święta Trzech Króli

## TYROLSKA CHATA

Na wejściu przystawka i dwa ciepłe dania, bufet szwedzki z przekąskami, ciepły posiłek o północy. W Nowy Rok szampan dla każdej pary.

Dobłą zabawę zapewnią DJ BORYS.

Cena - 200 zł od osoby, all inclusive, open bar, początek - godz. 19<sup>00</sup>.

Rezerwacja - tel. 661 350 944 lub 667 173 514.

## LEOPOLDÓWKA

Sylwestrowe szaleństwo rozpocznie się o godz. 20<sup>00</sup>, a oprawę muzyczną zapewnią DJ FUZZY.

W cenie biletu - 99 zł od osoby - przewidziane są: 2 dania na ciepło, zimne przekąski, szampan na 4 osoby i - co najważniejsze - swojski klimat.

Bar zaopatrzony w napoje alkoholowe.

Zapisy w biurze LEOPOLD przy ul. Zdrojowej 18, tel. 75 78 16 283 lub 601 844 901.